



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 183 (13476)

Środa, 23 września 1998 r.

cena 1 Lt

DZIŚ W NUMERZE:

* Co słysząc w województwie łomżyńskim - str. 1,7.

* Wiadomości z kraju. Kronika polityczna - str. 2.

* Czy będzie ciepło w naszych domach? - str. 3.

* Sport - str. 4.

* Dwugłos prezydentów - str. 5.

* Zdrowie - str. 6.

* Wiadomości ze świata - str. 8.

* Publicystyka - str. 9.

Ekologia

Należy zachować równowagę ekologiczną

Prezydent Litwy Valdas Adamkus we wczorajszym przemówieniu na 53 sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych wyraził zaniepokojenie z powodu pogorszenia sytuacji ekologicznej na świecie i wezwał ONZ do poświęcania jak największej uwagi rozstrzygnięciu kwestii ochrony środowiska.

„Każdy z nas spotyka się dziś z zagrożeniem dla współczesnego świata, spowodowanym przez szybki rozwój technologii oraz intensywną działalność gospodarczą człowieka. Te niebezpieczeństwa nie są tak oczywiste, jak jawne konflikty wojenne, chociaż nie mniej groźne. Żubrzość oraz zniszczona przyroda może nas doprowadzić do niesłychanych dotychczas sprzeczności. Walka o czystą wodę, urodzajną ziemię, zasoby naturalne może zmusić człowieka do wystąpienia przeciwko człowiekowi lub narodowi przeciwko narodowi. Ani poziom demokracji, ani rozwój gospodarczy nie będą wtedy istotne” - powiedział przywódca Litwy.

V. Adamkus, który znaczną część swego życia poświęcił ochronie przyrody, na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ mówił, że ekologia powinna się stać jedną z głównych kwestii porządku dziennego tej organizacji międzynarodowej. „Litwa wesprze dowolną inicjatywę, mającą na celu odrodzenie i oszczędzanie zasobów naturalnych” - stwierdził prezydent, który wczoraj w imieniu Litwy podpisał protokół z Kiotu Ogólnej Konwencji Zmiany Klimatu ONZ, mający na celu zmniejszenie emisji gazów, powodujących tak zwany efekt cieplarniany.

Przywódca Litwy przypominał, że w tym roku upły-

wa 50 lat od dnia, gdy Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło Powszechną Deklarację Praw Człowieka, powiedział, że każdy człowiek ma prawo do życia w zdrowym i czystym środowisku. V. Adamkus jest przekonany, że ONZ swym autorytetem i działalnością oświatową może nie mieć się przyczynić do kształtowania szacunku społeczności światowej do otaczającego środowiska.

Reformowana obecnie ONZ, zdaniem V. Adamkusa, może znacznie się przyczynić również do kształtowania wolnego człowieka oraz aktywnego obywatela świata. „ONZ powinna również nadal wszechstronnie sprzyjać procesom demokratyzacji i równomiernego rozwoju” - zaznaczył prezydent Litwy.

W przekonaniu V. Adamkusa, należy więcej uwagi poświęcać ochronie praw człowieka. „Witamy realizowane obecnie reformy w zakresie struktur ochrony praw człowieka i jednocześnie proponujemy efektywniej korzystać ze struktur regionalnych, takich jak Unia Europejska i OBWE, z ich doświadczenia i potencjału intelektualnego” - powiedział przywódca Litwy.

W swoim przemówieniu prezydent Litwy bezpośrednio powiedział się za przyjęciem Niemiec i Japonii w poczet stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ. „Dwa najbardziej odpowiednie państwa przemysłowe mogłyby zostać stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa - ich przystąpienie umocniłoby Radę i zapewniło demokrację jej decyzji” - stwierdził V. Adamkus.

(Dokończenie na str. 2)

Spotkania

V. Adamkus rozmawiał z B. Clintonem

W poniedziałek w Nowym Jorku podczas obiadu wydanego przez sekretarza generalnego ONZ Kofiego Annana, który podejmował przybyłych na sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ szefów państw i rządów, prezydent Litwy Valdas Adamkus przeprowadził krótką rozmowę z prezydentem Stanów Zjednoczonych Billiem Clintonem.

Obaj prezydenci potwierdzili, że podczas roz-

poczynającej się 19 października wizyty roboczej V. Adamkusa w Waszyngtonie spotkają się oni i dokładnie omówią kwestie interesujące oba kraje. Dla V. Adamkusa będzie to już trzecie spotkanie z B. Clintonem. Jako kierownicy pracowni amerykańskiej agencji ochrony środowiska mieli już okazję dwukrotnego obcowania z prezydentem B. Clintonem.

(Dokończenie na str. 2)



Województwo łomżyńskie z bliska (Aspekt polityczno-gospodarczy) MACIERZ RODAKOM

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” nie potrzebuje reklamy. Ze swej działalności jest szeroko znane w kraju i za granicą, a właściwie na wszystkich kontynentach świata. Głównym celem Stowarzyszenia jest umacnianie więzi Polaków zamieszkałych za granicą i Polonii z Ojczyzną i jej kulturą narodową, a także niesienie pomocy Polakom poza Macierzą w zakresie realizacji szkół patronackich, kursów specjalistycznych, pomocy

rolnictwu, promocji kultury polskiej, organizacji wypoczynku letniego itp.

Łomżyński oddział „Wspólnota Polska”, dzięki dużym staraniom prezesa Jana Stypuły oraz dyrektorki Mirosławy Cholewickiej w ciągu ostatnich 3 lat zorganizował szereg imprez międzynarodowych służących pomocą głównie Polakom na Wschodzie.

(Dokończenie na str. 7)

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

LOT

Dogodne połączenia
z Wilna
przez Warszawę do:

Athens,
New York,
Chicago,
Los Angeles,
Pekin,
Istanbul,
Tel Aviv.

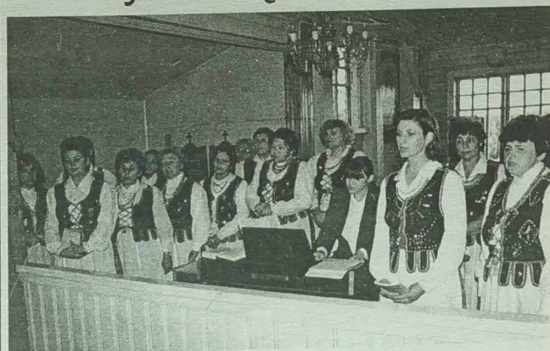
Wilno, tel. 73-90-20.
(Zam. 359)

W

ZNAD WILNI
73.34/103.8 FM

Śpiewający jubileusz...

...Czyli święto w Połukni



NA ZDJĘCIU: „Połuknianie” śpiewają na chórze w kościele.
Fot. Bronisława Kondratowicz

Cz. Jurszenas krytykuje rząd za brak konkretnych działań

Starosta opozycyjnej frakcji LDPP Česlovas Jurszenas nie może się dopatrzeć większych nowości oraz niektórych kapitalnych założeń w krokach rządu, mających na celu złagodzenie skutków dla Litwy kryzysu w Rosji.

Na konferencji prasowej zauważył on, że "jest to powtórzenie środków programu rządowego innymi słowami i ułożenie go w innej kolejności".

Cz. Jurszenas zwrócił uwagę na to, że w planie środków nie ma mowy o relacji lita i dolara, o modelu zarządu walutowego.

"Znow się mówi o tym, że należy bardzo ostrożnie myśleć o zniesieniu modelu walutowego. Niemniej

w planie rządu nie ma ani słowa o tym, kiedy i jak i czy w ogóle będzie on zlikwidowany" - powiedział Cz. Jurszenas.

Zdaniem Cz. Jurszenasa, ta władza i konkretnie rząd za wiele wydają i zbyt wystawnie żyją. Jego zdaniem, należy akcentować reżim oszczędzania, który ma się rozpocząć od rządu, ministerstwa i resortów. "Jak na razie nie ma jednak o tym żadnej konkretnej rozmowy" - powiedział on.

Lider frakcji opozycyjnej nie widzi również konkretnych odnośnie "amortyzacji skutków społecznych" kryzysu w Rosji, bardziej humanitarnego i konstruktywnego w stosunku do przedsiębiorców.

(ELTA)

Należy zachować równowagę ekologiczną

(Dokończenie ze str. 1)

Przywódca Litwy powiedział również, że się opowiada za wzrostem liczby niestałych członków Rady Bezpieczeństwa, poprzez włączenie do działalności tej instytucji jak największej liczby rozwijających się państw świata.

"50-lecie Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka przypomina nam, że takie wartości, jak życie człowieka, jego godność i dobrobyt, są bezsporne. Działalność polityczna powinna być ukierunko-

wana w ten sposób, aby sprzyjała kulturowaniu tych wartości i ich rozpowszechnianiu. ONZ posiada potencjał do odgrywania roli międzynarodowego koordynatora tej działalności i rzecznicą pokoju. Niemniej potrzebna jest też gotowość każdego z nas, jako przedstawiciela swego narodu i członka międzynarodowej społeczności do wykorzystania tego potencjału" - powiedział na zakończenie V. Adamkus.

(ELTA)

V. Adamkus rozmawiał z B. Clintonem

(Dokończenie ze str. 1)

Prezydent Litwy podczas obiadu rozmawiał również z prezydentem Kolumbii Andresem Pastraną. W czasie tej rozmowy V. Adamkus wyraził ubolewanie, że w 1972 r. rozwiązany został konsulat generalny Litwy w Bogocie. Przywódcy obu krajów uzradli, że w stolicy Kolumbii należy ponownie otworzyć kon-

sulat generalny Litwy.

Podczas obiadu prezydent Litwy miał również okazję do rozmowy z premierem Pakistanu Nawazem Sharifem. Jak poinformowała rzeczniczka prasowa prezydenta V. Gaizauskaite, omówiono problemy rozwoju dwustronnych stosunków oraz problemy regionalne.

(ELTA)

Wizyty

Przebywający w Finlandii przewodniczący Sejmu litewskiego Vytautas Landsbergis w rozmowie z prezydentem tego kraju Martim Ahtisaarem wymieniał poglądy na temat sytuacji w Rosji, podzielił się myślami o możliwości udzielenia pomocy humanitarnej sąsiadom regionom.

Jak poinformowała rzeczniczka prasowa przewodniczącego Sejmu Loretę Zakarewicziute, Finlandia zareagowała na prośbę o pomoc gubernatora Murmańska. V. Landsbergis poinformował o inicjatywie Litwy w sprawie pomocy obwodowi kalinin-gradzkiemu.

M. Ahtisaari odpowiedział się za jak najściślej współpracą państw

Handel

Subsydia eksporterom

Kolegium Ministerstwa Rolnictwa postanowiło przedsięwzięciem przewidywania wieloletniego, które do 1 listopada zwiększy podaż żywności w produkcji i przydzielić subsydia państwowe.

Za tonę masła A-25 N będzie się płacić 1 tys. Lt, za tonę A-16N - 1200 Lt, za tonę sproszonego odłuszczonego młyna - 350 Lt. Za tonę sproszonego pełnego młyna będzie się płacić 300 Lt, za tonę psiatu i kaczyni - 1 tys. Lt, sera - 1600 Lt.

Taką decyzję kolegium ministerstwa podjęło po zapoznaniu się z wynikami konkursu na nadwyżkową produkcję mleczarską i zanalizowaniu sytuacji na rynkach krajowym i zagranicznym.

Bez subsydium przedsiębiorstwom sprzedaż produkcji jest niekorzystna, a dzięki subsydium otrzymają one normalną cenę rynkową, poinformowała wiceminister rolnictwa Vytautas Griszauskas. Zdaniem wiceministra, wiele przedsiębiorstw jest już gotowych do sprzedaży swej produkcji.

(ELTA)

Historia

Wczoraj w Wileńskim Uniwersytecie Pedagogicznym odbyła się promocja dysku kompaktowego "Spojrzenie na 'Złoty wiek'". Jest to środek naukowy i poznawczy z zakresu historii nie tylko dla naukowców, ale też wszystkich osób interesujących się dawną kulturą bałtycką. Ze "Spojrzenia na 'Złoty wiek'" mogliby też korzystać użytkownicy internetu, podane

Wymiana zdań

regionu bałtyckiego.

Przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis zaznaczył, że przystąpienie wszystkich trzech państw bałtyckich do Unii Europejskiej nie wzbudziłoby więcej problemów, niż przyjęcie jednej Polski. "Ludzie zdają sobie sprawę, że przy podobnym rozwoju gospodarczym wszystkich trzech państw bałtyckich wyeliminowanie Litwy i Łotwy ma jakieś niezane przyczyny" - powiedział on.

Prezydent Finlandii zapewnił, że stanowisko jego kraju zawsze było bardzo wyraźne - wszystkie państwa, ubiegające się o członkostwo w UE, są równe. Jego zdaniem, sama UE, nie mniej niż kraje, pretendujące

do członkostwa w tej organizacji, zainteresowana jest szybszym procesem rozszerzenia. Jednakże, jak powiedział M. Ahtisaari, "upłynie jeszcze sporo czasu, zanim wprowadzimy porządek w swoim domu". Prezydent Finlandii mówiąc o rozszerzeniu NATO, poinformował, że jego kraj ściśle współpracuje z Sojuszem Północnoatlantyckim, ale na razie nie dąży jeszcze do członkostwa w nim. M. Ahtisaari powiedział, że rozumie dążenie Litwy do NATO.

V. Landsbergis z żoną Grażyną, po zakończonych wizytach w Finlandii, powrócą do Wilna dzisiaj. Towarzyszą im parlamentarzyści Vytautas Dudenas, Ona Suncoviene i Jonas Valaška. (ELTA)

Czas

25 października przestawiamy zegarki

Co roku w ostatnią niedzielę października (w tym roku 25 października) o godzinie trzeciej odwołany zostanie czas letni, przy tym wskazówki zegara należy cofnąć o godzinę. Przypomina o tym służba prasowa rządu. Na terytorium Republiki Litewskiej od 29 marca br. obowiązuje czas pierwszej strefy czasowej (czas Greenwich plus jedna godzina).

Czas letni co roku wprowadzany jest w ostatnią niedzielę marca o godzinie drugiej poprzez przesunięcie wskazówek zegara o godzinę do przodu. Tę wiosną na Litwie wskazówek nie przesuwaliśmy do przodu, gdyż w ten "bezbosny" sposób nasz kraj znalazł się w innej strefie czasowej.

Czas środkowoeuropejski (czas Greenwich plus jedna godzina) na Litwie obowiązywał

do roku 1940. W latach sowieckich Litwa należała do trzeciej strefy czasowej (jak w Moskwie, gdzie różnica w porównaniu w czasie Greenwich wynosi trzy godziny). Czas drugiej strefy w naszym kraju wprowadzony został w 1990 r. Decyzje o przejściu Litwy na czas środkowoeuropejski rząd podjął 21 stycznia br.

Litwa znajduje się obecnie w tej samej strefie czasowej, co Polska, Czechy, Słowacja, Węgry, Niemcy, Austria, Francja, Holandia, Norwegia, Szwecja, Dania, Belgia, Szwajcaria, Włochy, Hiszpania oraz niektóre inne państwa.

Do drugiej strefy czasowej należą sąsiednie Białoruś, Łotwa, Estonia, a także Finlandia, Ukraina, Mołdowa, Rumunia, Bułgaria i inne kraje, z którymi do wiosny br. jednakowo liczyliśmy czas.

(ELTA)

Dysk "Spojrzenie na 'Złoty wiek'"

jest streszczenie tekstów w języku angielskim.

"Spojrzenie na 'Złoty wiek'" wydano nakładem 1,5 tys. Rozpowszechniane będzie w księgarniach, firmach rozpowszechniających komputery. Kierownik zespołu autorskiego dysku kompaktowego docent dr Eugenijus Jovaisa uważa, że dyskiem może się zainteresować Ministerstwo Kultury oraz

muzea. 500 egzemplarzy dysku już nabył Fundusz otwartej Litwy.

W dysku wykorzystano przeszło 400 zdjęć, jak również rysunki, fotografie i wideomateriał. Dysk nagrany został w języku litewskim, rozbrzmiewa w nim pieśni i dźwięki Steponaviciene, bardzo znanej pod pseudonimem Rugaiveide.

(ELTA)

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztatu Informacji MSW RL, 21 września br. w kraju zanotowano 181 przestępstw, w tym: 13 obrażeń ciała, 1 gwałt, 24 chuligańskie ekscesy, 6 rabunków, 137 kradzieży. Skradziono 14 samochodów, znaleziono - 8.

Zanotowano 20 wypadków drogowych i 13 pórów. Znaleziono zwłoki 3 osób. Zatrzymano 26 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Obrażenia ciała

21 września do wileńskiego KP nr 6 zgłosiła się O. F. i zawiadomiła, że 20 bm. około godz. 23 w domu przy ul. Gabijos jej mąż D. F. pobity syna K. F. (ur. 1983 r.). Chłopiec ze wstrząsem mózgu został umieszczony w szpitalu. Podejrzanego po przesłuchaniu zwolniono.

21 września A. V. P. zawiadomiła KP rej. trockiego, że około godz. 11 w Grzegorzowie znaleziono jej syna A. P. z uszkodzeniem czaszki i wstrząsem mózgu. Poszkodowanego znajduje się w szpitalu i jest nieprzytomny. Trwa dochodzenie.

W biały dzień

21 września około godz. 13 na klatce schodowej domu w Karolinkach mężczyzna napastował seksualnie nieletnią S. (ur. 1989 r.). Gdy dziewczynka zaczęła wołać o pomoc, napastnik zbiegł.

Śmierć na torach

21 września o godz. 21 min. 50 na 2 km szosy Akademija-Szapaberze-Kalnaberze (rej. kiejdański) na przejazd kolejowy, nie zważając na czerwone światło i sygnał dzwinkowy, wjechał i zderzył się z pociągiem towarowym samochód Opel ascona, prowadzony przez K. Sinkeviciusa (ur. 1978 r.). Podczas wypadku zginął pasażer opła T. Vileikis (ur. 1981 r.). Kierowca i jadący z tyłu V. G. (ur. 1978 r.) trafili do szpitala. Ruch pociągów był zatrzymany na 28 minut.

Pożary

21 września o godz. 13 min. 05 we wsi Pakarcziamiai (rej. szylalski) stanął w płomieniach dom D. Mikaviciusa. W pożarze zginął Z. O. Mikavicius. Budynki i znajdujące się w nim rzeczy spaliły się. Przypuszcza się, że pożar wy-

wołała Z. O. Mikavicius, paląc w łóżku papierso.

21 września około godz. 21 wybuchł pożar w domu A. Zaulевичiusa przy ul. Dariaus i Gireno w Varniai (rej. telszański). Spaliła się kanapa oraz zniszczone zostały szafy i meble. Znalezione zwłoki, przypuszcza się, że gospodarza. Prawdopodobnie pożar został spowodowany nieostrożnym paleniem papierso w łóżku.

Zabrał dziecko i wyszedł

21 września do KP nr 3 w Kłajpedzie zgłosił się V. P. (ur. 1972 r.) i zawiadomił, że o godz. 10 min. 30 w mieszkaniu przy ul. Debrencu, po konflikcie rodzinnym, konfliktu E. Strogovas wziął jej córeczkę N. P. (ur. 1997 r.) i wyszedł. O godz. 19 min. 10 mężczyzna zostawił dziewczynkę na schodach kościoła św. Mikolaja przy ul. Benediktynu i uciekł. Dziecko odwieziono do szpitala.

Sygnatariusz

czy naruszyli

21 września o godz. 20 min. 10 na ul. Gostauto w Wilnie zatrzymano samochód mercedes benz 280, który prowadził nietrzeźwy sygnatariusz Aktu 11 Marca, pisarz V. R. Gudaitis (ur. 1941 r.).

Przygotowała I. L.



Pod ciężarem lat i "sprawiedliwości" społecznej.

Fot. L. Szalkowski

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Polskich - organizatorem kolejnej konferencji międzynarodowej

Ciepło czy zimno w naszych domach i w przedsiębiorstwach przemysłowych

W dniach 25 - 29 września w Wilnie odbędzie się Międzynarodowa Konferencja Naukowo - Techniczna, która przedyskutuje temat: „Najnowsze metody budownictwa mieszkaniowego, przemysłowego i jego systemy ogrzewcze”.

Udział w konferencji zapowiedzieli wybitni specjaliści w dziedzinie budownictwa w Polsce, m. in. prof. dr hab. Andrzej Królikowski, sekretarz generalny Polskiego Zrzeszenia Inżynierów i Techników Sanitarnych oraz Ryszard Paruszczyk i dr. Ryszard Paruszczyk oraz prezes Izby Gospodarczej „Ciepłownictwo Pol-

skie” inż. Zbigniew Werbanowski, prezes zarządu Międzynarodowej Izby Rzemieślniczej Marian Zabek, inni rzeczoznawcy tematu, tacy jak dyr. INSTALU Jan Ślusarczyk, mgr inż. Jerzy Pszczola z Unii Ciepłownictwa, mgr inż. Stefan Czekalowiec, redaktorzy pism technicznych w Polsce, specjaliści z dziedziny ciepłownictwa z Suwałk, Łodzi, Wrocławia i innych miast.

Prezes Stowarzyszenia Techników i Inżynierów Polskich Jan Andrzejewski uważa, że taka specjalistyczna dyskusja może przyczynić się

do ściślejszej współpracy między budowniczymi obu naszych krajów, a doświadczenie specjalistów z Polski być może znajdzie zastosowanie na gruncie wileńskim. Ma też nadzieję, że wileńska prasa polskojęzyczna zainteresuje się tematem. Pierwsze spotkanie gości z Polski z miejscową inteligencją techniczną, prasą i innymi mediami odbędzie się już w pierwszym dniu pracy konferencji - 25 września, w siedzibie STIP przy ul. Moniuszkos 10/29. Dla zainteresowanych podaje telefon siedziby: 73 - 29 - 88.

Inf. w.

Platformę na morzu zmontuje inna spółka

Zarząd spółki „Butinges Nafta” postanowił skorzystać z usług nowej kompanii, która z pomocą potężniejszych statków zainstaluje na morzu platformę i zmontuje na niej niezbędny sprzęt, informuje przewodniczący zarządu spółki, dyrektor Departamentu Rozwoju Energetyki Ministerstwa Gospodarki Jonas Kazlauskas.

Twierdzi on, że w Butingie pierwsze, co najmniej dwa tankowce zamierzają się wypełnić ropą naftową do końca roku. Głównemu projektantowi terminalu - amerykańskiej kompanii „Fluor Daniel” zarząd spółki wyznaczył wczoraj 2,45 mln USD - za te pieniądze Amerykanie przygotowują projekt schematu dopływu ropy z Możejki do morza. Oprócz innych prac w Możejkach ma być budowana nowa stacja pomp, co się zleci budowlanym litewskim.

Zarząd spółki na poniedziałkowym

posiedzeniu wyraził niezadowolenie z tego, że na tydzień powstrzymano prace przygotowawcze do zainstalowania platformy, co może skomplikować plany rozpoczęcia już w tym roku transportowania ropy przez Butingę. Wykonawcą prac - niemiecka kompania „Preussag Wasser & Rohrtechnik GmbH” oraz jej podwykonawca - holenderska „Ham” tłumaczyli, że nie posiadają niezbędnej dokumentacji projektu, odpowiedniej technologii, ponadto żądają dodatkowej opłaty niemałych sum z powodu powstrzymania budowy, powiedział J. Kazlauskas. Dlatego też postanowiono zrezygnować z usług tych kompanii w przeprowadzeniu powyższych prac.

Zgodnie z planem budowy platforma miała być ukończona pod koniec sierpnia, ale z powodu niesprzyjającej aury letniej oraz tego, że zleceniobiorca

nie posiadał odpowiednich urządzeń do pracy na morzu podczas wietrznej pogody, nie udało się zrobić tego w czasie. Platforma na morzu powstanie w odległości około 7,5 km od brzegu, będąc umocowana do niej tankowce, do których przepompuje się ropę, płynącą rurociągiem lądowym i morskim.

Na wczorajszym posiedzeniu zarządu tymczasowym szefem „Butinges Nafta” został dyrektor birżańskiego „Naftotiekusu” Iwan Doloszycki. Jego kandydatura ma być zgłoszona w przyszłym konencie, utworzonym po przyłączeniu do „Mazeikiu Nafta”, „Butinges Nafta” i „Naftotiekusu” gdzie ma kierować odcinkiem, zajmującym się dostawą ropy od granicy litewskiej przez Birze, Możejki do Butingę.

W związku z zaaprobowaniem wczoraj przez Sejm wejścia spółki USA „Williams” do obiektów naftowych Litwy, „Butinges Nafta” jako odrębna osoba prawna przewieździe działalności i zostanie włączona do przyszłego koncernu trzech przedsiębiorstw naftowych. Może to nastąpić już w listopadzie br. Trzecią część jego akcji zamierza nabyć spółka „Williams”, której planuje się zlecić kierowanie przyszłym połączonym przedsiębiorstwem.

(ELTA)

Manewry w Danii

W Danii zakończyły się manewry z udziałem fregaty marynarki wojennej Litwy „Žemaitis”.

Przez kilka tygodni załoga tego statku przyjmowała doświadczenie swych duńskich koleżanów.

Początkowo przeszło pół setki marynarzy litewskich swą wiedzę teoretyczną pogłębiało w specjalnym centrum szkoleniowym - uczyło się śledzenia obiektów podwodnych, nawodnych i powietrznych, przekazywania i otrzy-

mywania informacji, organizowania poszukiwań i prac ratowniczych, gaszenia pożarów. Po upływie tygodnia „Žemaitis” przeniósł się na Bałtyk, gdzie się odbywały wspólne ćwiczenia praktyczne okrętów litewskich i duńskich według wymagań NATO.

Były to pierwsze tego rodzaju manewry, zorganizowane w ramach przyjacielskiej umowy marynarki wojennej Litwy i Danii. Od tej chwili będą się one odbywały co roku. (ELTA)

Opieka społeczna

Niepełnosprawnym pomoże Francja

Specjalistów litewskich, odpowiedzialnych za integrację niepełnosprawnych, będzie kształciła akredytowana przez Ministerstwo Pracy Francji organizacja „Prometeusz”. Litewska giełda pracy podpisała z tą organizacją protokół uzgodnień, przewidujący pomoc przedstawicielom władz litewskich i specjalistom, zajmującym się zatrudnieniem niepełnosprawnych.

„Prometeusz” pomaga specjalistom

Hiszpanii, Włoch, Belgii, Polski i innych krajów, pracującym z osobami niepełnosprawnymi.

Organizacja francuska już odwiedziła Centrum Szkolenia Nieświadomych oraz Wileńską Szkołę Medyczną, w której niewidomi mogą zdobyć zawód masażysty. „Prometeusz” zamierza udzielić Litwie pomocy metodologicznej w integracji niepełnosprawnych na rynku pracy. (ELTA)

Banki	Lt/USD	Lt/DM	Lt/zł	Lt/rb.
22.09.98 r.	Kup.-sprzed.	Kup.-sprzed.	Kup.-sprzed.	Kup.-sprzed.
Kredyt Bank	3,98 -4,01	2,3275-2,3983	1,0852-1,1352	-
Snoras	3,991-4,01	2,33-2,39	1,07-1,12	-
Litimpex	3,99 -4,01	2,33-2,40	1,05-1,16	0,01-0,40
Hermis	3,99 -4,01	2,35-2,40	1,03-1,14	- 0,30

Wyrazy głębokiego
współczucia

współpracownikowi
Tadeuszowi BARKOWSKIEMU
z powodu utraty Matki

Pracownicy S.A. „Wilsota”

KONKURS

„MOJA POCIECHA” 65 (132)



Dziś zamieszczamy kolejną fotografię konkursową.
NA ZDJĘCIU - Agata Samosionok (5 lat).

Wystawy

Sporo prac zaprezentuje młodzież

Co drugi rok na Litwie organizowane są międzynarodowe biennale małej grafiki. Są one coraz solidniejsze i przyciągają coraz więcej artystów z różnych krajów, twierdzą organizatorzy wystawy.

Trzecie biennale „Vilnius'98” w stołecznej galerii „Arka” otwarte zostanie jutro. Wspólnie z około 50 grafikami litewskimi weźmie w niej udział 90 twórców, reprezentujących przeszło 20 krajów. Najliczniejsze kolekcje miniatur przysłano z Japonii, Polski, Argentyny, Białorusi, Łotwy.

Wśród uczestników jest wielu znanych artystów zagranicznych, laureatów nagród różnych wystaw.

W biennale wezmą udział prawie wszyscy znani współcześni graficy litewscy, z których niemały może się poszczycić

cięż międzynarodowymi nagrodami. Są to Danute Gražienė, Gražina Didelelytė, Elvyra Katalina Kriaučiūnaitė, Irena Daukszaite-Guobienė, Rimvydas Kapežinskas, Marijus Liugaila.

Na wystawie, która czynna będzie do 12 października, Litwę reprezentować będzie też liczne grono młodych artystów litewskich. Jedną z nich będzie artystka Birutė Zokaitytė - laureatka nagrody biennale 1996 r.

M. in. jutro w galerii Centrum Grafiki Związku Plastyków Litwy „Kaire-dzine” otwarta zostanie wystawa prac wszystkich laureatów drugiego biennale sprzed dwóch lat. Do 10 października czynna tu będzie wystawa nowoczesnej grafiki ze Szwecji.

(ELTA)



KURIER WILEŃSKI

- CODZIENNE WYDANIE
- SOBOTNIE WYDANIE

SZANOWNY CZYTELNIKU!
ROZPOCZĘŁA SIĘ
PRENUMERATA „KW”
NA LISTOPAD I GRUDZIEŃ 1998 r.

Koszty prenumeraty dla Czytelników „KW” na Litwie:

	1 mies.	2 mies.
z dostarczaniem przez pocztę bez dostarczania (w szkołach)	19 Lt	38 Lt
w księgarniach: S.K., ul. Auszros Vartu (Ostrobramska) 9	16 Lt	32 Lt
ul. „Elephas”, ul. Olandu (dawn. Holendernia) 3	15 Lt	30 Lt
w redakcji	14 Lt	28 Lt
„Kurier Wileński” (sobotnie wydanie)	1 mies.	2 mies.
	3,90 Lt	7,80 Lt

z dostarczaniem przez pocztę

„Kurier Wileński” można zaprenumerować na każdej poczcie.

Indeks „Kuriera Wileńskiego” - 0044 (codzienne wydanie)

Indeks „Kuriera” - 0172 (sobotnie wydanie)

Uwaga! Okazja tańszego kupienia „Kuriera”:

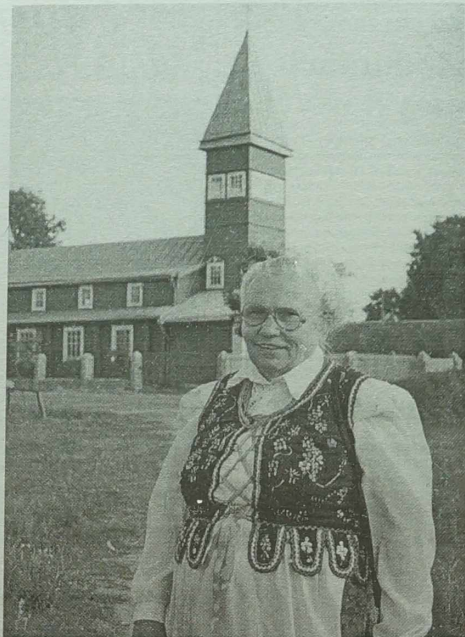
W naszej redakcji (Laisves pr. 60, Dom Prasy, XI piętro) można nabywać sobotni oraz wszystkie kolejne numery „Kuriera” - za 70 ct. Numery z dni poprzednich - za 40 ct.

Śpiewający jubileusz...

...Czyli święto w Połukni

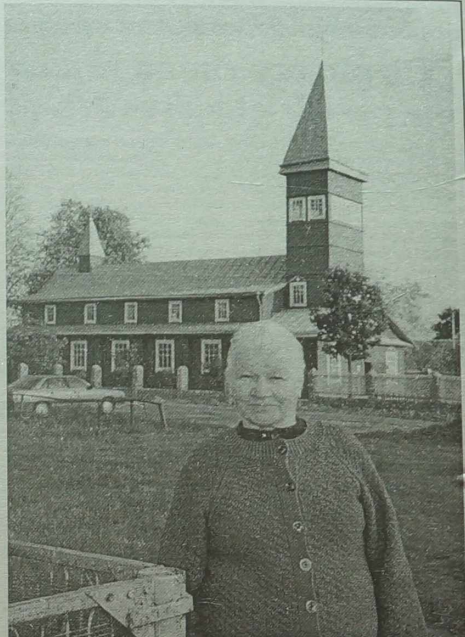
W sobotę w Połukni w rejonie trockim odbyły się obchody 10-lecia założenia polskiego zespołu folklorystycznego. Uroczystość jubileuszową poprzedziła Msza św. w miejscowym kościele w intencji "Połuknian". Następnie w wypełnionej po brzegi sali Połukniańskiego ośrodka kultury, jubilaci oraz licznie przybyli z rejonu trockiego i z Polski goście zaprezentowali swój dorobek artystyczny. Swą obecnością imprezę zaszczyłili: prezes trockiego rejonowego oddziału Związku Polaków na Litwie Jan Zacharzewski, kierowniczka rejonowego oddziału kultury Jadwiga Lisiewicz, starosta miasta Landwarów Leonard Klimowicz, reprezentanci polskich zespołów ludowych z Trok, Landwarowa, Rudziszek, Grzegorzewa. Święto, oczywiście, nie mogło się obejść bez gospodarza gminy, starosty Witolda Trombaczyka.

Śpiewane życzenia złożyli "Połuknianom" ich były kierow-



nik artystyczny Włodzimierz Saszenko ze swymi uroczymi córeczkami, zespół z Suwałk "Pogranicze" i Wilniuchy z Węgorzewa. Na zakończenie

imprezy wspólnie odpiewano 100 lat. **Bronisława KONDRATOWICZ** NA ZDJĘCIACH: **Barbara Sidorowicz**, autorka piosenek;



Wanda Leonowicz - pierwsza zespolanka; kierownictwo rejonu trockiego; wilniuchy z Węgorzewa z członkiem zarządu

miasta i gminy Henrykiem Stanisławem Buczkim na czele.

Fot. autorka



Sport

LEKKA ATLETYKA

Najszybsza sprinterka i najstarszy olimpijczyk - nie żyją

W nocy z niedzieli na poniedziałek, w Mission Viejo koło Los Angeles, zmarła w wieku niespełna 39 lat fenomenalna sprinterka amerykańska Florence Griffith-Joyner.

Punkty kulminacyjny kariery legendarnej "Flo-Jo", znanej także z nienawywalnych pазmók, przypadła na czas igrzysk olimpijskich w Seulu (1988) przed którymi w Indianapolis ustanowiła rekord świata na 100 m fantastycznym "męskim" czasem 10,49, do którego żadna sprinterka nawet się nie zbliżyła.

W Seulu Florence Griffith-Joyner zdobyła dwa złote medale na 100 i 200 m, ustanawiając na tym dłuższym dystansie kolejny, do dziś nie pobity rekord świata, który wynosi 21,34.

Osiągnięcia amerykańskiej sprinterki wywołały wówczas spekulacje o stosowaniu przez nią niedozwolonych środków. Spekulacje te jednak nie obniżyły popularności sprinterki, ponieważ antydopingowa w Seulu przyniosła ujemne wyniki.

Tym większym zaskoczeniem była jej decyzja o zakończeniu kariery sportowej, którą "Flo-Jo" postanowiła przezwyciężyć, by się poświęcić życiu rodzinnemu i już w listopadzie 1990 roku została matką. Zajmowała się też wydawaniem wideo, kasetek, książek dla dzieci, malowaniem akwarel, występami w filmach m.in. w popularnym serialu "Santa Barbara".

W grudniu 1995 roku "Flo-Jo" wróciła na bieżnię i wznowiła treningi, aby podczas Igrzysk Olimpijskich w Atlancie (1996) poprawić rekord świata Niemki Maritzy Koch na 400 m (47,60). Zamiaru jednak, niestety, nie zrealizowała. Na miesiąc przed Igrzyskami zraniała kolano prawej nogi.

Prezydent USA Bill Clinton, który z głębokim smutkiem przyjął wiadomość o śmierci Florence Griffith-Joyner, trzykrotnie mistrzyni olimpijskiej i rekordzistka świata, powiedział podczas przeżywania w Nowym Jorku na 53 sesji Zgromadzenia ONZ, iż "Flo-Jo" fascynowała ludzi nie tylko swą szybkością, talentem i własnym stylem, ale i tym, że chociaż doszła w świecie sportu do jego wyżyn, nigdy nie zapomniała o swym ubogim pochodzeniu. Miała dziesięcioro rodzeństwa. Dłate-



go też wiele czasu poświęcała w działalności dzieciom, starając się pomagać zwłaszcza tym z najuboższych i najliczniejszych rodzin.

Jak poinformował rzecznik amerykańskiej federacji lekkoatletycznej Pere Cara, przyczyną śmierci Florence nie jest jeszcze do końca wiadoma. Wszystko wskazuje na to, że był to zawał, ale na oficjalny komunikat lekarski trzeba jeszcze poczekać.

W wieku 93 lat zmarł też Frederick Alderman, najstarszy amerykański mistrz olimpijski w lekkoatletyce.

Alderman, podczas lekkoatletycznych mistrzostw USA w 1927 roku, które były zorganizowane w stanie Michigan, zwy-

ciężył w biegach na 100 i 220 jardów. Rok później był powołany do amerykańskiej sztafety 4x400 m, która w igrzyskach olimpijskich w Amsterdamie zdobyła złoty medal i pobiła rekord świata.

Ostatni udział Aldermana w Igrzyskach, to Olimpiada w Atlancie (1996) podczas otwarcia której niósł znicz olimpijski.

Balony

Roman Mikieliewicz - 15 w Pucharze Akwawitu

Reprezentant Litwy Roman Mikieliewicz zajął 15 miejsce w międzynarodowych zawodach balonów na ograniczone powietrze o Puchar Akwawitu, które odbywały się w Lesznie.

Pucharowe trofeum zdobył Węgier Molnar Csaba, tegoroczny zwycięzca rywalizacji o Puchar Bałtyku.

Na drugim miejscu uplasował się obrońca Pucharu, reprezentant gospodarzy, Polak Bogdan Prawicki, a na trzecim - mistrz świata Brytyjczyk David Bareford.

W siódmej edycji zawodów o Akwawit Balloon Cup rywalizowało czterdzie-

ści balonów z kilkunastu krajów.

Litwę oprócz załogi R. Mikieliewicza reprezentowały jeszcze dwie, pod egidą Arvydas Drineikisa i Rimasa Kosciuszkevicziusa.

Zdaniem Mikieliewicza litewskiej grupie w zawodach, w których brały udział bardzo silne ekipy, powiodło się nienajgorzej. Kosciuszkeviczius ułokował się na miejsce 30, a Drineikis na 35.

R. Mikieliewicz, który zajął najlepsze miejsce z naszych reprezentantów, lokaty swoich kolegów wytrzymał następująco:

- Drineikis startował tylko w jednym locie, ponieważ latał dużym balonem i z powodu dość silnych wiatrów z trudem kontrolował swój lot i nie mógł prawie z nikim konkurować. Z kolei Kosciuszkeviczius jest jeszcze młodym pilotem i bez doświadczenia udziału w tej randze zawodów. Z tego powodu nie uniknął popełnienia licznych błędów. W jednej z konkurencji dostał bez mała aż 100 pkt karnych i to go zepchnęło na dalsze pozycje w klasyfikacji końcowej.

Zawody w Lesznie były największą imprezą balonową w Polsce, ujętą w oficjalnym kalendarzu zawodów sportowych Międzynarodowej Federacji Lotniczej. Podczas pięciu lotów rozegrano 12 konkurencji.

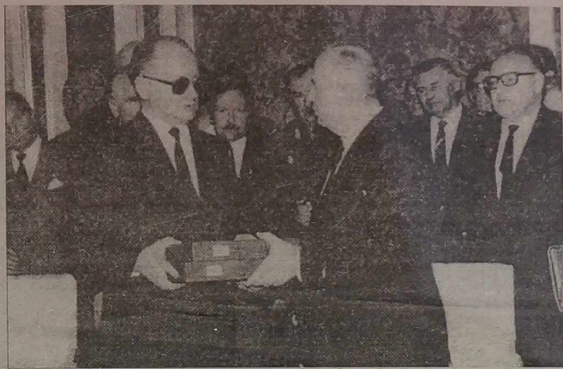
Nieznany zapis rozmowy Wojciecha Jaruzelskiego z Michaiłem Gorbaczowem na Kremlu w 1990 roku

Dwugłos prezydentów

* Ocena rządu Mazowieckiego * Co dalej z Lewicą * Układ warszawski * Gorące pieniądze *

W kwietniu 1990 r. miała miejsce oficjalna wizyta ówczesnego Prezydenta RP Wojciecha Jaruzelskiego w Związku Radzieckim. Trasa wizyty prowadziła przez Lwów, Kijów, Moskwę. Głównym wydarzeniem towarzyszącym wizycie było oficjalne przyznanie władz radzieckich odpowiedzialności NKWD za mord na internowanych oficerach polskich w 1940 r. Prawda nie została powiedziana jeszcze do końca, nie ujawniono mechanizmu stałnowskiej decyzji, ale krok decydujący został zrobiony, uznano odpowiedzialność państwa radzieckiego za te zbrodnie.

W toku wizyty, 13 kwietnia miało miejsce spotkanie „w cztery oczy” gen. Jaruzelskiego z ówczesnym prezydentem ZSRR Michaiłem Gorbaczowem. Obecny przy rozmowie współpracownik gen. Jaruzelskiego, Wiesław Górnicki, znany dziennikarz, sporządził nieoficjalną relację o jej przebiegu. Relację tę publikujemy na podstawie kopii znajdującej się w zbiorach Archiwum Dokumentacji Historycznej PRL.



Prezydent ZSRR wręcza Prezydentowi RP dokumenty katyńskie 13.IV. 1990 r.

(Zapis rozmowy prezydenta RP W. Jaruzelskiego z prezydentem ZSRR M. Gorbaczowem, Kreml 1990-04-13).

(Popowiem ci i krótkie wyznamie, że prezydent M. Gorbaczow zaprosił nas do roboczy porządek rozmowy, prosząc, aby prezydent W. Jaruzelski dokonał jakiegoś pierwszego prezentacji problemom).

Prezydent RP wyraził podziękowanie za możliwość realizacji wizyty w tak ważnym i trudnym czasie. Podkreślił jej znaczenie dla dalszego rozwoju stosunków RP i ZSRR. Wyraził przekonanie, że będzie ona istotnym wsparciem dla tych wszystkich konstruktoryjnych sił politycznych w Polsce, które opowiadają się za rozwojem dobrosąsiedzkich, partnerskich, przyjaznych stosunków polsko-radzieckich.

Prezydent W. Jaruzelski scharakteryzował aktualną sytuację w Polsce, wskazując na jej złożoność. Zwrócił uwagę na błędy popełnione w przeszłości, powierzchowność ocen i analiz rzeczywistych procesów społecznych. W tym kontekście stwierdził, że straciłmy wiele czasu, za co dziś przychodzi płacić. „Okłaski i transparent okazały się złudne w zderzeniu z realiami, z wynikami, jak przyniosły wybory”. Do tego należy dodać brak krytycyzmu, nieuzasadniony optymizm, wręcz chętność do zaakceptowania błędów aparatu PZPR. Kluczową sprawą jest poczucie realizmu, znajomość gruntu, na którym się stoi. Obecna sytuacja lewicy jest bardzo trudna. „Wahadło” odchylilo się silnie w drugą stronę. Potrzeba wiele czasu, aby wrócić do równowagi. Ta równowaga jest Polsce potrzebna. Nie należy się jednak spodziewać, że nastąpi to szybko. Nie oznacza to, że szeroko pojęte siły lewicy straciły zupełnie wpływy.

Współpraca z rządem Mazowieckiego

Następnie W. Jaruzelski omówił rolę urzędu prezydenta w ramach zachodzących zmian i dokonujących się procesów społeczno-politycznych w Polsce. Prezydent wskazał na dobre, konstruktystyczne układowe współpracy z rządem Tadeusza Mazowieckiego.

Prezydent RP przedstawił różnorodny przewidywany kierunek rozwoju sytuacji politycznej w Polsce. W związku z tym podkreślił, że choć formalnie nowe wybory do parlamentu powinny odbyć się dopiero za 3 lata, dynamika zachodzących procesów wykazuje, że konstrukcja zbudowana przy „okrągłym stole” nie wytrzyma tak długiego okresu czasu. Na pytanie prezydenta M. Gorbaczowa czy dotyczy to także prezydenta W. Jaruzelskiego, stwierdził, że formalnie oczywiście nie. Ale to tylko teoria. Wiele odpowiedzialnych sił pragnie, aby zmiany zachodziły ewolucyjnie, w sposób kontrolowany. Nie brak jednak i takich, którym wiza wzięcia pełnej władzy przesłania wszystko inne. W niedługim czasie się odebą się wybory do samorządów terytorialnych. Lokalny samorząd otrzymał ustawowe uprawnienia, dające mu wielką samodzielność. Obecnie chodzi o to, aby z nich odpowiedzialnie i mądrze korzystać, z pożytkiem dla społeczeństwa i państwa. Nie należy się spodziewać, aby te wybory dały jasny obraz sytuacji. Dotyczy to szczególnie i nie, niezadowolonej z polityki rolnej. Ponadto istnieje

dzis w Polsce wiele partii i ruchów, które jednak nie odgrywają jeszcze zbyt wielkiej roli. Większość z nich ma orientację centrową, ciawisto, istnieje niebezpieczeństwo wzrostu sił nacjonalistyczno-populistycznych. W tym kontekście prezydent M. Gorbaczow stwierdził, że u siebie również zauważa takie niebezpieczeństwo. Budzi to wielkie obawy. Prezydent W. Jaruzelski podkreślił znaczenie współzależności wszystkich sił odpowiedzialnych i konstruktystycznych za rozwój demokracji i sukces reform ekonomicznych.

Następnie prezydent W. Jaruzelski przedstawił do omówienia stosunków polsko-radzieckich. Podkreślił, że wśród sił politycznych w Polsce dominuje tendencja dążąca do zacieśnienia stosunków z krajami Zachodu, pragnąca jednak utrzymać dobre, bliskie stosunki ze Związkiem Radzieckim. Dlatego tak ważny jest rozwój szerokiego kontaktu zarówno na płaszczyźnie rządowej, jak i parlamentarnej (np. korzystna wizyta marszałka A. Stelmachowskiego). Prezydent podkreślił także pozytywne role, jaką odegrała wizyta prymasa J. Glempa w ZSRR. Miało to wielkie znaczenie moralne, psychologiczne, polityczne. Kolejna wizyta prymasa powinna być dodatkową wiadomością jeszcze mocniej.

Cheśmy wykorzystać kapitał poparcia dla pierestrojki ze strony społeczeństwa polskiego oraz poparcia, jaką cieszy się wśród Polaków M. Gorbaczow. Ważne jest symboliczne oczyszczenie wspólnej przeszłości z „białych plam”. Ujawnienie dziś prawdy o Katyniu ma szczególną symboliczną wymowę.

Pamięć kultury

Prezydent W. Jaruzelski omawiając problematykę stosunków polsko-radzieckich, podkreślił, że kształtują się one na szerszym tle procesów mających miejsce w skali europejskiej i światowej. Na szczęście, przeważa tendencja zmierzająca do niekompleksowego przebiegu pierestrojki. Nie brak jednak sił awanturniczych, dążących do jej zakłócenia. Chciałyby one uczynić z Polski i innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej swego rodzaju „kordon sanitarny” wokół ZSRR. Już w historii miało to miejsce, z wiadomymi skutkami. Przeważająca większość sił politycznych w Polsce opowiada się za rozwojem wzajemnie korzystnych, konstruktystycznych stosunków ze Związkiem Radzieckim. Jest rzeczą szczególnie ważną, aby młode pokolenie obu krajów potrafiło nawiązać ze sobą przyjacielskie kontakty. Głębokie zmiany w Polsce i Związku Radzieckim wymagają nowego spojrzenia na zawarty przed czterdziestą latami układ o przyjaźni. Wysoce cenimy jego znaczenie, szczególnie w odniesieniu do bezpieczeństwa Polski, jej granic. Powinien on jednak pełniej odzwierciedlać ducha obecnych czasów, jakościowo nowy kształt naszych stosunków. Następnie prezydent W. Jaruzelski poruszył sprawę Polaków w ZSRR. Nawiązując do wizyty we Lwowie, prezydent W. Jaruzelski stwierdził, że mimo iż w przeszłości wiele było zł i krzywd, obecnie sytuacja się stopniowo poprawia. Dobre już zostało do zrobienia. Niepokoje nas to, że budzące się nacjonalizmy, np. litewski lub ukraiński, mogą zwrócić się przeciwko Polakom. Nie chcielibyśmy wracać

do spraw, które omawialiśmy 3 lata temu, pragnę zwrócić jednak uwagę na to, co wymaga pilnego uregulowania. Nie zawsze lokalne władze sprzyjają rozwiązywaniu problemów Polaków w ZSRR. We Lwowie np. do dziś nie mają oni własnego pomieszczenia. Są również sprawy o szerszym wymiarze. Chodzi o pamięć kultury polskiej, w szczególności zbiory Ossolińskich oraz tzw. bibliotekę stanisławską. Jest to dorobek o znaczeniu europejskim. Jeśli chcemy budować wspólny europejski dom, to ten dorobek musi być dostępny dla wszystkich. Musimy również oczyścić przeszłość z nie-dorobów. Będą w Kijowie, zaproponowałem władzom ZSRR popołowienie wspólnej historii „Robienie” historii na myślnych na ogół jest się kończy. Nie chcielibyśmy w tej chwili poruszać zbyt wielu spraw szkodliwych, których jest niemało. Chodzi o większą efektywność współzależności władz odpowiednich szczebli. Np. blisko nasze ambasady znajdują się polski kościół. Ma tam być sala muzyki organowej. Trzeba zwrócić mu jego pierwotne funkcje. Również małe możliwości działania ma centrum kultury polskiej. To też należy zmienić.

Następnie prezydent W. Jaruzelski przedstawił do omówienia problematykę gospodarczą. Podkreślił, że szczególnie ważne znaczenie ma całokształt stosunków polsko-radzieckich, scharakteryzował obecną sytuację gospodarki Polski, wskazując na szereg pozytywnych tendencji, jak i trudności oraz zagrożenie niebezpieczeństwa. Prezydent W. Jaruzelski zaakcentował, że tak głęboki zwrot w gospodarce oraz ciężary, jakie musi ponieść społeczeństwo, wymaga wielkiej ostrożności i rozwiązywania. Ciężkość, jaką wykazuje społeczeństwo, rząd zawiaduje zaufaniem, jakim się cieszy oraz wielkim nadziejom na wyzwanie się Polski z przeładowanego kryzysu. Poprzednie rządy nie mogły pozwolić sobie na tak duży radykalizm. Mamy jednak przed sobą długą jeszcze drogę. Liczymy również na zrozumienie naszych trudności ze strony partnera radzieckiego. W szczególności chodzi o rozwiązanie problemu polskiego zadłużenia w Związku Radzieckim. Sprawa jest znana. Ważne jest, aby przy rozliczaniu długu uwzględnić fakt, że z tytułu długiego systemu rozliczeń inwestycji Polska poniosła znaczne straty. Względnie kwestia przejścia na rozliczenia w walutach wymienialnych w oparciu o ceny światowe, zgodnie z postanowieniami 45 sesji RWPG w Sofii, wymaga stosownej „amortyzacji”.

Na zakończenie rozmowy prezydent W. Jaruzelski przedstawił do omówienia problematyki bezpieczeństwa na kontynencie europejskim. Nawiązywał do stanowiska Polski w kwestii niemieckiej. Podkreślał, że poparcie radzieckie, co znalazło również wyraz we wspólnej Deklaracji. Ponadto prezydent W. Jaruzelski wskazał na potrzebę nowego spojrzenia na funkcjonowanie Układu Warszawskiego w świetle reorientacji doktryn militarnych. Nie chodzi więc tylko o „cięższe czołgi”, lecz o szersze spojrzenie na problematykę militarną. W tym kontekście prezydent W. Jaruzelski przedstawił konieczność uporządkowania spraw związanych z obecnością wojsk radzieckich w Polsce.

Strategiczny sojusznik

Następnie głos zabrał prezydent M. Gorbaczow. Dziękując za szczere i otwarte postawienie problemów, podkreślił, że naród radziecki widzi w Polakach przyjaciół i w tym duchu chce kształtować stosunki z Polską. Szkodał temu anty-radzieckie ekscesy, na które społeczeństwo Związku Radzieckiego jest bardzo wyczulone. Powiem wprost - stwierdził M. Gorbaczow - dla nas Polska to nie czasowy, koniunkturalny, lecz strategiczny sojusznik. Dlatego tak wielką wagę przywiązujemy do właściwego kształtowania naszych stosunków. Podkreślając wagę, jaką przywiązujemy do stosunków z Polską, dodał żartobliwie, że nowa nazwa państwa Rzeczpospolita Polska - wcale nie brzmi gorzej, a zmiany nazwy nie musi oznaczać zmiany łączących oba państwa stosunków.

Dostrzegamy głęboką i znaczącą zmian zachodzących w Polsce. Z szacunkiem odnosimy się do wszystkich sił społecznych i politycznych opowiadających się za konstruktystą, dobrosąsiedzką, przyjazną współpracą. Prezydent M. Gorbaczow wyraził uznanie dla realizmu politycznego rządu kierowanego przez T. Mazowieckiego. Ma to również znaczenie wobec procesów zachodzących w Niemczech. W tym kontekście prezydent M. Gorbaczow stwierdził, że rozmowa z premierem T. Mazowieckim, jego wizyta w ZSRR pozostawiła dobre wrażenie.

Dostrzegamy potrzebę reformowania struktury UW, musi to być jednak proces uwzględniający dynamikę problemu niemieckiego. Jakby się Kohl nie spieszył do zjednoczenia, musi on uwzględnić interesy bezpieczeństwa całej Europy.

Jesteśmy gotowi uregulować wszystkie kwestie związane ze statusem wojsk radzieckich w Polsce. Bardzo nam zależy, aby odbywało się to spokojnie, bez pośpiechu. Chodzi o to, aby nie było to odczytane za Odrą i Łabą jako fałszywy sygnał.

W sprawach dwustronnej współpracy gospodarczej, a szczególnie w sprawach konkretnych, podniesionych w dzisiejszej rozmowie, zgadzamy się, aby ze wspólnego komunikatu wykręślić datę 1 stycznia 1991 roku. Polacy rządowi, aby podjął dalsze rozmowy w tych sprawach w konstruktywne, kompromisowy duchu, proszę o podobne zalecenie dla polskiego rządu. Jeśli chodzi o RWPG nie należy postępować ani gwałtownie, ani hamować przemian. Myślę, że takie podejście będzie odpowiadało wszystkim.

Prezydent M. Gorbaczow ze zrozumieniem odniósł się do podniesionych w rozmowie problemów Polaków w ZSRR. Wskazując, że w obecnej sytuacji wymaga to cierpliwości, podkreślił jednocześnie zdecydowaną wolę rozwiązania wszystkich spraw.

Białe plamy

Odnosząc się do problemów „białych plam”, stwierdził, że od czasu pamiętnej deklaracji kwietniowej sprędy trzeźwał wykonano wielką pracę. Sprawa ujawnienia stałnowskiej zbrodni w Katyniu stanowi doniosły krok na tej drodze.

Prezydent M. Gorbaczow, podzielał poglądy wyrażone w tej sprawie przez prezydenta W. Jaruzelskiego, poinformował rozmówcę o trudnościach związanych z odnalezieniem wiarygodnych dokumentów historycznych. Dotyczyło to szczególnie sprawy Katynia. Poinformował również o zamiarze przekazania stronie polskiej kolejnych pamiętek kultury pochodzących z XV-XVI w.

Gorące pieniądze

Na zakończenie rozmowy prezydent M. Gorbaczow obszernie scharakteryzował aktualną sytuację w ZSRR. Podkreślił ogromną złożoność momentu, w jakim znalazła się pierestrojka i niebezpieczeństwa z tym związane. Pogarszając sytuację ogniska nacjonalizmu, brak odpowiedzialności i dalekowzroczności wielu ludzi, którzy stąpali na czele ruchów społecznych w niektórych republikach. Szczególnym przykładem jest Litwa, gdzie doprowadzono sprawy do skrajności. Mimo wielu nacisków nie chcemy sięgać po rozwiązania siłowe. Osią myśli strategii i taktyki powiedział M. Gorbaczow - jest niedopuszczalne do przewlekania, do „numińskiego scenariusza”. Wielką wagę przywiązujemy do ustawy zmieniającej zasady działania federacji. Chcemy w tych sprawach pójść daleko.

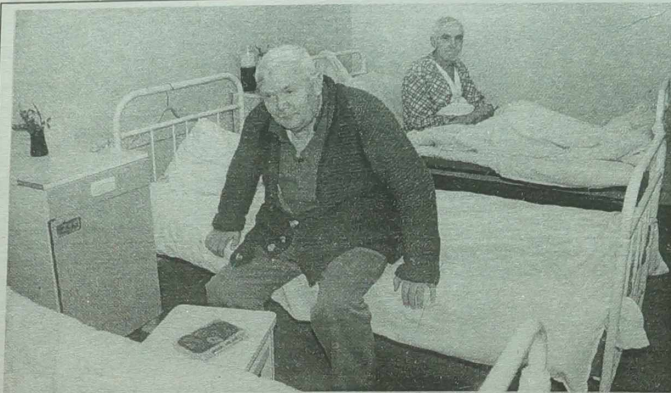
Dziś coraz lepiej uświadamiamy sobie złożoność i trudność drogi, którą przeszedł Pan, Panie Prezydencie. Próbuje szybko iść do przodu, rozwiązywać problemy, natrafiamy, z jednej strony, na ogromne konserwatywne wyprawy, tracimy siły i czas, często nie możemy zrobić koniecznego ruchu, z drugiej zaś - mamy do czynienia z anarchizacją, galopadą, nacjonalizmem. Spotykam się z osobami, które coraz silniej krytykują z obydwu stron. Dobrze rozumiemy również problemy, o których dzisiaj mówił Pan Prezydent, ponieważ wiele z nich również w Związku Radzieckim wygląda podobnie. Dokonując się w Polsce zmiany są przede wszystkim odwróceniem systemu sprawowania władzy przez ZSRR. Wiele z tych procesów, które miały miejsce w Polsce, zachodzą również w ZSRR. Muszę jednak dokonać - mimo że nie wszystkim to się podoba - przegrupowania sił, tak aby zapewnić sprawność działania centrum kierowania państwem.

Na to wszystko nakłada się trudna sytuacja w gospodarce. W najbliższym czasie chcemy zrealizować reformę ekonomiczną. Należy, mamy mało doświadczenia. Obok rozwiązań systemowych musimy doradzić się z rynku „gorące pieniądze” oraz stworzyć efektywny system ochrony biedniejszych grup społecznych.

Prezydent M. Gorbaczow wyraził zadowolenie z wizyty prezydenta W. Jaruzelskiego w ZSRR, wyrażając przekonanie, że stanie się ona impulsem dalszego rozwoju przyjacielskich stosunków między RP i ZSRR. Przekazał podziwianie dla narodu polskiego oraz władz państwowych.

Na zakończenie rozmowy prezydent W. Jaruzelski zaprosił prezydenta M. Gorbaczowa do złozenia wizyty w Polsce.

(„Przegląd tygodniowy”)



Koszty ubezpieczenia zdrowia poznasz dopiero wtedy, gdy zachorujesz

W warunkach gospodarki rynkowej za wszystko się płaci. Nie stanowi też wyjątku ochrona zdrowia. Różnica polega tylko na tym, że za jedne osoby obowiązkiem wpłaty z tytułu ubezpieczenia zdrowia uiszczają podmioty gospodarcze, za inne państwo, a niektórzy muszą płacić sami. O tych ostatnich będzie właśnie mowa, gdyż z dniem 1 lipca 1997 r. ten kontyngent ludzi jest najbardziej poszkodowany w sensie opieki zdrowotnej, z wyjątkiem niezdecydowanych.

A więc, jakie wpłaty do terytorialnej kasy chorych mają wnosić osoby pracujące indywidualnie, rolnicy, użytkownicy gospodarstwa osobistego, osoby nigdzie nie pracujące i nie zarejestrowane na terytorialnej giełdzie pracy jako bezrobotne, aby zostały objęte ubezpieczeniem zdrowia?

Ustawa o ubezpieczeniu zdrowia zakłada, że samodzielnie pracujące osoby uiszczają obowiązkowe wpłaty z tytułu ubezpieczenia zdrowia - nie mniej niż 30 proc. sumy podatku dochodowego od osób fizycznych. Jednocześnie zupełnie inny jest tryb naliczania uiszczanych przez rolników wpłat na ubezpieczenie zdrowia.

Rolnicy, zarejestrowani zgodnie z trybem, określonym przez ustawę Republiki Litewskiej, za siebie i za pełnoletnich członków rodziny, zatrudnionych w gospodarstwie, płacą 3,5 proc. minimalnego wynagrodzenia miesięcznego z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia zdrowia. Jednocześnie rolnicy indywidualni (do 3 ha użytków rolnych) za siebie oraz zatrudnionych w gospodarstwie pełnoletnich członków rodziny płacą 1,5 proc. minimalnego wynagrodzenia z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia zdrowia. Osoby, którym nie przysługuje ubezpieczenie na koszt państwa (do tej kategorii należą 14 grup socjalnych), a także osoby nie zaliczane do samodzielnie pracujących, rolników, bądź użytkowników gospodarstwa indywidualnego płacą za siebie 10 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

Wszystkie wymienione wyżej osoby ustalone wpłaty z tytułu ubezpieczenia zdrowia obliczają same i uiszczają w kasach Litewskiego Banku Oszczędności. Za wpłaty, przekazane kasie chorych z opóźnieniem w trybie ustawowym nalicza się grzywnę za zwłokę. Wpłaty te muszą być wniesione nie później niż w ostatnim dniu następnego miesiąca. Nie należy zapom-

nać o tym, że osoba, która nie uiszcza wszystkich wpłat z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia zdrowia, uważana jest za nieubezpieczoną i w razie choroby będzie musiała uiszczyć wszystkie nie uiszczone wpłaty razem z naliczoną grzywną za zwłokę. Jest oczywiste, że lepiej jest mieć stałą pracę i być ubezpieczonym przez pracodawcę.

Taryfy wpłat z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia zdrowia

Wskaźniki:
Średnie wynagrodzenie za pracę (Lt) - 07. 1998 - 1045,3
Minimalne wynagrodzenie miesięczne (Lt) - 07. 1998 - 430
Grzywna za zwłokę (proc.) 07. 1998 - 0,06

1,5 proc. minimalnego wynagrodzenia miesięcznego (Lt) - 07. 1998 - 6,45

3,5 proc. minimalnego wynagrodzenia miesięcznego (Lt) - 07. 1998 - 15,05

10 proc. średniego wynagrodzenia za pracę w ubiegłym miesiącu (Lt) - 07. 1998 - 102,50

Antanas PETRAUSKAS,
doktor nauk społecznych
Prof. Tadeusz Ważniewicz

Nagle napaści

Omdlenie

Kiedys bardzo dawno za "dobry ton" uważało się, gdy dama na każde zawołanie potrafiła zedrzeć, uważając przy tym, by w tym momencie znajdował się obok niej jakiś przystojny kawaler, który by podchwycił słabnącą piękność. Czy naprawdę jest to takie przyjemne "zajęcie" - mdlenie? Rozważmy to na podstawie medycznych badań.

Omdlenie jest nagłym zasłabnięciem połączonym z krótkotrwałą, przemijającą utratą przytomności. Dochodzi do niego podczas długiego przebywania w pozycji pionowej. Spowodowane jest zwykle niedokrwieniem mózgu związanym z wyczerpaniem organizmu, wykrwawieniem, bólami, niedoborem tlenu itp. Skóra jest blada, tętno słabe, oddech powierzchowny, czasami występują zimne poty. Może być poprzedzone zawrotami głowy, zaburzeniami widzenia, "kołataniem" serca, nudnościami.

Chorego należy ułożyć płasko na plecach (ale nie na głowie!), z uniesionymi nogami, z głową zwróconą w bok, zapewniając dopływ świeżego powietrza. Trzeba rozluźnić uciskające go części ubrania. Aby przerywać świadomość, można skrócić twarz chorego wodą lub nacierać skórę wilgotnym ręcznikiem. Wezwąć lekarza.

Przed uzyskaniem świadomości zemdłnionemu nie wolno podawać doustnie żadnych płynów ani leków. Dopiero kiedy odzyska przytomność, można podać wodę. Raczej unikać podawania jakichkolwiek leków doustnie bez konsultacji z lekarzem.

Utrata przytomności

Objawy utraty przytomności są podobne jak przy omdleniu, lecz mają dłuższą trwałość, "wyraźniejszy" charakter. Tętno jest często niewyczuwalne, zrenicie nie reagują na światło, oddech chwilami ustaje. Jak najszybciej należy wezwać lekarza. Poza tym należy postępować tak, jak przy omdleniu. W przypadku zatrzymania oddechu wykonać sztuczne oddychanie.

Drgawki

Silne drgawki, połączone z utratą przytomności najczęściej związane są z padaczką. Chory traci przytomność, kończyny mu sztywnieją i drgają, z ust wydobywa się piana, czasami z powodu przegrzania języka zabarwiona krwią, zrenicie nie reagują na światło.

Chorego należy wygodnie ułożyć, dbając o to, aby nie zrobić sobie krzywdy. Pod głowę trzeba podłożyć coś miękkiego. Nie należy powstrzymywać drgawek, prostować ciała. Nie podawać żadnych leków bez konsultacji z lekarzem. Według najnowszych zaleceń lekarzy nie należy również niczego wkładać choremu do ust.

Duszności

Napady duszności najczęściej związane są z astmą. Chorego należy położyć lub ułożyć z wysoko uniesioną górną częścią tułowia, zapewnić mu spokój i dostęp świeżego powietrza. Jak najszybciej wezwać lekarza.

Bóle

Nagłe ataki bólu najczęściej występują w obrębie jamy brzusznej. Mogą mieć bardzo różne przyczyny - od zwykłej niestrawności aż do np. ostrego zapalenia wyrostka robaczkowego. Czasami mogą im towarzyszyć objawy krwotoku wewnętrznego. Jak najszybciej trzeba wezwać lekarza. Nie podawać żadnych napojów ani pokarmów. Dopuszcza się podanie kropli. Inniżmowa lub środków przeciwbólowych.

Uwaga!

Dość często zdarza się, że gdy wezwany lekarz dotrze na miejsce, chorego już odzyskał przytomność i sprawia wrażenie osoby, która czuje się dobrze. Ratujący mają wtedy swoiste "poczucie winy", że wzywały pogotowie z błahszej przyczyny. Czasami jest ono dodatkowo podsycane uwagami lekarzy. Mimo to nie należy rezygnować z wezwania karetki za każdym razem, gdy ktoś zasłabnie, dostanie nagłych bólów, duszności itp.

"Gość niedzielny"

Nowości medyczne

Trwa znikanie ozonu

Po 1992 r., gdy w Rio de Janeiro odbyła się konferencja na temat ochrony przyrody, podczas której większość państw postanowiła ograniczyć wyrzucanie do atmosfery niszczących ozon węglowodanów chłodziwcowych, w prasie całego świata znacznie się zmniejszyło ostrzeżeń dotyczących coraz ciężej warstwy ozonowej. Był to jednak tylko poodejrzany spokój. Proces zanikania warstwy ozonowej wciąż trwa, powodując wiele nowych problemów oraz zastraszając stare. Wkrótce nad Arktyką powinna się utworzyć duża dziura ozonowa, podobna do tej, która obecnie "zawisa" nad Antarktydą. Nawet gdyby ilość wspomnianych węglowodanów po 2000 roku zaczęła się zmniejszać, dziury ozonowe do 2020 roku nie przestaną się rozszerzać.

Warstwa ozonowa chroni ludzi przed szkodliwymi promieniami ultrafioletowymi, które dosięgają nas od

słońca. W miarę, gdy warstwa staje się cieńsza, zwiększa się ilość rakotwórczych promieni, dlatego wale nie jest zdżwne, że w ciągu ostatnich 20 lat dwukrotnie się zwiększyła liczba zachorowań na raka skóry.

Walka z nowotworem

Nie tak dawno uczeni amerykańscy wynaleźli jeszcze jeden sposób walki z rakiem. Ich zdaniem, złośliwe nowotwory należy zwyciężać umorzyć głodem, by nie mogli oni podawać dla swych kłaków potrzebne materiały odżywcze i tlenu. Ponieważ naczynia krwionośne same najszybciej tworzą nowotwory, zapobiegając je w materiał odżywczy i tlen, nowotwory angustat i endostat mają zagrozić drogi rozwojowy tego procesu. Podobać doświadczeń na zwierzętach otrzymano wspaniałe wyniki - nowotwory zniknęły. Jednak w stosunku do zwykłego użytkownika, te leki zjawiają się w sprzedaży nie wcześniej niż w 2000 roku.



nia jedzenia, z etyką i zasadami zdrowego odżywiania się.

W trakcie konkursu zostanie wyłoniona gospodyni nad gospodynie, najpopularniejsza gospodyni, najpiękniejszy stół świąteczny, najpopularniejsze danie i konkurs na 4 grupy najlepszych dań (napoje, sałatki, drugie dania, deser).

Innymi słowami, w zdrowym cieple - zdrowy duch!

Eligijus VALSKIS,
gen. sekretarz Stowarzyszenia
Zdrowych Litw

do kosztowny. Kukier w burakach wykrył chemik niemiecki Andrzej Zygmunt Marggraf w 1774 roku, nie opracował metody uzyskiwania. Jednakże przez bez mała, pół wieku burakiem jako źródłem cukru pogardzano.

W dawnej Polsce do słodzenia potraw używano miodu. Importowany z Hamburgu i bardzo kosztowny kanar (bo z Wyp Kanaryjskich) pojawiał się tylko na wyjątkowych uczach bogatych ma-

gnatów. Jeszcze w 1780 r. przedstawiciele kahału ofiarowali przejeżdżającemu przez Kobryn Stanisławowi Poniatowskiemu głowę cukru, jako królewski prezent.

Słodkim finałem staropolskiego wesela była cukrowa kolacja. W sypialni państwa młodych zastawiano stoł z słodyczami, oczywiście pośrodku musiał być marcepan. Z tak zastawionym stołem i ze sobą oczywiście pozostawiano młodych na noc...

Kukier jest niezbędny do normalnego funkcjonowania organizmu. Jest pożywieniem wysokokalorycznym. W 100 g zawarty jest około 400 kalorii, ale nie witamin. Jego nadmiar jednak szkodzi. Może wpływać na podniesienie cholesterolu we krwi, lub spowodować zachwianie równowagi mineralnej w organizmie.

Stronę przygotowała
Irena Litwin

Propagujemy zdrowy styl życia

W dniach 24-27 września br. w Połędzie odbędzie się po raz ósmy Święto Zdrowej Żywności. Podstawowe imprezy, które odbędą się w ramach tego święta, to: seminarium dla kierowników przedszkoli (24 września), klub interesujących społeczeństwa (25 września), tego samego dnia wieczorem odbędzie się jubileuszowa konferencja Stowarzyszenia Zdrowych Litw, poświęcona 10 lat działalności tej organizacji. 26 bm., czyli w sobotę - seminarium na temat "Zdrowe odżywianie", następnie wystawa - konkurs zdrowej żywności. Wieczorem zaś świąteczny wieczór, na którym zostaną uhonorowani zwycięzcy. Będzie wręczona 24-tygodniowa legitymacja absolwenta szkoły zdrowia

w Połędzie oraz zostaną odznaczeni dziennikarze, którzy w ciągu 10 lat propagowali zdrowy styl życia. W niedzielę (27 września) - okrągły stół.

W świącie będą uczestniczyli placówki żywieniowe oraz stowarzyszenia propagujące zdrową żywność. Zaprezentowane zostaną firmy produkujące i sprzedające produkty ekologicznie czyste oraz literaturę na temat zdrowego stylu życia.

Celem wystawy - konkursu, o którym powyżej, będzie propagowanie pożytecznych dla zdrowia, naturalnych, ekologicznie czystych produktów spożywczych, zwrócenie uwagi społeczeństwa na kulturę odżywiania się, zachęcanie do tworzenia takiej produkcji oraz zapoznanie z nowymi technologiami przygotowa-

nia pszczoł".

Przełomem w produkcji cukru stała się wyprawa Kolumba w 1494 r., podczas której z Wyp Kanaryjskich trzcinę cukrową przewieziono na San Domingo, potem na Kubę i do Meksyku, skąd w 1553 r., zaczęto wozić cukier do Europy. Jednakże do końca XVIII wieku produkowano go tylko z trzciny cukrowej i był to frykas bar-

WOJEWÓDZTWO ŁOMŻYŃSKIE Z BLISKA (ASPEKT POLITYCZNO-GOSPODARCZY)



DZIŚ I JUTRO

Dziś Łomża jest jeszcze miastem wojewódzkim położonym w północno-wschodniej części Polski na lewym brzegu Narwi i zajmuje 3.258 hektarów i zamieszkuje ją 66 tys. osób. Miasto sąsiaduje z Kotliną Biebrzańską, Biebrzańskim Parkiem Narodowym, Kurpiowską Puszcą Zieloną, Czerwonym Borem i Parkiem Krajobrazowym Doliny Narwi. Województwo jest bogate w urzekające krajobrazy, unikatowe pomniki przyrody, zabytki, muzea, miejsca pamięci narodowej, piękne skanseny. Jest tu wiele miejsc rekreacyjno-wypoczynkowych. Dużym powodzeniem cieszą się spływy kajakowe nurtem Biebrzy i Narwi. Władze miasta od kilku lat inwestują w gazyfikację gospodarstw domowych i sieć ciepłowniczą, rozbudowę i modernizację oczyszczalni ścieków, poprawę stanu nawierzchni ulic i dróg.

Taka jest Łomża i woj. łomżyńskie dziś. Co będzie z nim jutro? Właśnie to „jutro” najbardziej niepokoi prezydenta miasta mgr Jana Turkowskiego.

- Mamy już pewien dorobek. Rozwój miasta i okolic rozpoczął się po roku 1975. Wówczas to zaczęło dynamicznie rozwijać się bu-

downictwo, w tym budownictwo domów jednorodzinnych. W 1994 roku został opracowany specjalny program ulżenia mieszkańcom w trudnym ich losie. Była to głównie gazyfikacja terenu, budowa ścieków i oczyszczalni, układanie chodników itp.

Największy rozkwit województwa przypadł na rok 1996, bowiem dokończono wszystkie planowane inwestycje. Aktualnie np. Łomża ma taką salę sportową, w której się mogą odbywać nawet mistrzostwa Europy.

- To było to najlepsze czasy - mówi prezydent. Obecnie weszła nowa ustawa o zamówieniach publicznych, co znacznie przedłuża cykl inwestycyjny, a więc hamuje rozwój gospodarki regionu.

Gospodarz miasta Jan Turkowski uważa, że było to jego cztery lata najlepszej kadencji. Nowy podział administracyjny poważnie pogorszył sytuację Łomży i okolic. Po pierwsze, zmieniono już ordynację wyborczą, wprowadzając 5% próg wyborczy, którego samorządy nie przekroczyły. W taki sposób władze centralne chcą podciąć skrzydła samorządów. Jeśli dotąd prezydent miasta był niezadowolony z jakiegokol-

wiek polityki, teraz będzie. Nową będą rządy takiej lub innej partii, czy opcji politycznej. Chcąc obronić samorządność, łomżanie utworzyli komitet wyborczy „Samorządowa Łomża”, co być może pomoże w wyborach.

Od 1 stycznia 1999 roku województwo łomżyńskie będzie województwem podlaskim, co zdecydowanie pogorszy sytuację mieszkańców, wzrośnie bezrobocie. Gdyby Łomża została przyłączona do województwa mazowieckiego, sporo by na tym zyskała. Zresztą, prezydent miasta jest zdania, że reforma ta jest szybkociowa i należało ją rozłożyć w czasie przynajmniej na 4 lata. Od stycznia wszyscy mają żyć po nowemu, ale nikt jeszcze konkretnie nie wie, jakie będzie miał finanse. W sumie może się wydarzyć wielkie niezbyt przyjemnym niespodzianek, za które drogo można zapłacić.

- Reforma powinna służyć ludziom - powiedział J. Turkowski - a nie elitom politycznym. Tę jednak - tak mi się wydaje - niezbyt przyczyni do polepszenia sytuacji zwykłego szlachetka.

A więc jutro - równanie z wieloma niewiadomymi.

MACIERZ RODAKOM

(Dokończenie ze str. 1)

Szkoły w Łomży (głównie Szkoła Podstawowa nr 10) nawiązały rzeczową współpracę z polskimi szkołami w Rydze, Dyneburgu, Solcach, Grodnie, Borysowie, Nowogródzie Wołyńskim. W kwietniu br. Szkoła Podstawowa nr 1 i Wspólnota zorganizowały Ogólnopolski Turniej Siatkarski z uczestnictwem zawodników z Litwy, Łotwy i Białorusi. Również w dziedzinie oświaty odbyło się szereg obozów językowych i konferencji, a także staży zawodowych.

Wiele uwagi oddział z Łomży poświęca szerzeniu folkloru ludowego oraz kultury. Są to plenery malarskie, warsztaty taneczne itp.

W tym roku Łomżyński Oddział „Wspólnota Polska” wyposażył w sprzęt sportowy szkołę w Ejsyszach i Małych Solcach. Dostarczył wiele podręczników i literatury pięknej do szkół patronackich na Litwie, Ukrainie, nawet w Gruzji. Dzięki staraniom Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, Dom Starców w Solcach został zaopatrzony w leki, materiały higieny

osobistej, środki czystości, żywność i odzież. Łomża aktywnie pomaga rolnictwu w rejonie sołectw. Odjechała już na Litwę pierwsza szlachetka do mleka, jeszcze w tym roku planuje się skomputeryzowanie obrotów gospodarszą Szostak z Jaszem.

W dniach 13-15 listopada br. Agencja Rozwoju Ziemi Łomżyńskiej S.A. organizuje w Solcach kolejne już Łomżyńskie Targi Konsumpcyjne, gdzie uczestniczą z Litwy, Łotwy i Ukrainy będą miały damową powierzchnię wystawową.

Dzięki staraniom prezesa oddziału Jana Stypuły, Wyższa Szkoła Agrobiznesu z Łomży przyjęła nieodpłatnie na studia dzienne 2 maturzystów z Litwy.

Efektom działalności „Wspólnoty Polskiej” w Łomży oraz czasopisma „Kontakty” były tegoroczne warsztaty dla dziennikarzy z Litwy, Łotwy, Białorusi i Ukrainy, w których to właśnie uczestniczyliśmy. Co obejrzelśmy, z czym zapoznaliśmy się, jakie zrodziły się pomysły? O wszystkim tym postaram się przynajmniej skrótem zapoznać Czytelników.

CZŁOWIEK Z ISKIERKĄ

„MEW Ciechanowiec” to mała elektrownia wodna na rzece Nurzec, której autorem i właścicielem jest Roman Murawski. Z wykształcenia jest technikiem mechanikiem. Przez wiele lat pracował w oledwieńskim. Odlewał, między innymi, różne medale, których sporo jest także na Litwie. Ale czasy się zmieniają i pewne rzeczy odchodzą bezpowrotnie. Podobnie było i z panem Romanem. Nadszedł moment, kiedy, aby przeżyć, trzeba się było iść czegoś nowego. I wówczas wpadł na pomysł zbudowania prywatnej elektrowni wodnej.

Wiedomo, że takie inwestycje wymagają dużo pieniędzy, a więc potrzebne są pożyczki. Zwrócił się do Polsko-Amerykańskiej Fundacji Rozwoju Drobnej Przedsiębiorczości, ale odpowiedź była negatywna. Ponieważ z natury jest uparty i zawsze mający do celu, odwołał się po raz wtóry, wytłuszczając swoje racje. Pomógł. Prócz tego zadłużył się jeszcze w rodzinie. Nie warto tu chyba opisywać kuchni i tej ciemnej drogi, którą musiał przejść pan Roman. Ponieważ wierzył w swoje siły, był uparty i nieugięty - marzenia się spełniły.

„MEW Ciechanowiec” powstała 5

lat temu. Energię sprzedaje miastu, a daje jej tyle, ile zużywa zakład stolarski mający 100 stanowisk korzystających z energii elektrycznej.

- Najdroższe są roboty inżyniersko-wodne - mówi pan Roman - ale te wykonałem praktycznie sam.

Pana Romana był również projekt. Gdyby tak z olówkiem w ręku liczyć wydatki za wykonane prace, to chyba około połowy tych prac wykonał własnoręcznie.

Obecnie elektrownia jest notarialną własnością pana Romana, która po 4 latach pracy zaczęła mu dawać zyski. Produkowaną energię sprzedaje obecnie do sieci państwowej. Zyski, oczywiście, go też interesują, ale najważniejszy jest fakt, że ta elektrownia właściwie żyje na co dzień. Aktualny właściciel elektrowni najbardziej ceni ten jej aspekt, który wiąże się z bliskim obcowaniem z wodą. Zna rytmy życia całej doliny, w którym okresy spadku poziomu wody przepływają się z okresami przyboru.

- W rzece Nurzec żyją bobry i raki - mówi pan Roman, a to świadczy, że rzeka jest wyjątkowo czysta i łagodna, która nigdy nie robi krzywdy ludziom.

ILE KOSZTUJE KURCZAK?

Litewskie władze uparcie twierdzą, że rosyjski kryzys nie ma wpływu na naszą gospodarkę. Tymczasem w Polsce jest inaczej. Województwo łomżyńskie to region rolniczy. Produkują tu dużo mleka i artykułów mleczarskich, wyrobów mięsnych, piwa, owoców i warzyw. Jeśli chodzi o Polskę, ma ona wyraźne nadwyżki produkcji. W ciągu ostatnich lat wiele tych produktów eksportowano do Rosji. Niestety, kryzys jaki się ostatnio wydarzył w Rosji, spowodował niewypłacalność wielu firm. Oznaczało to, że za wysyłane produkty Polska nie otrzymywała żadnych pieniędzy. Był to więc żaden biznes. Należało szukać jakiegos rozwiązania. I rozwiązanie znalazło się. Nie stracił, producenci zdecydowali się na obniżkę dla własnych obywateli. Tak! 1 kg prasowanego szynki z indyka kosztuje 9 zł, sera żółtego



„Salami” - 10 zł. Kilogram półwartkowego kurczaka 4 zł 50 gr, a kielbasa paszetyowa (nie ta dla kotów i psów) - 3,90 zł (Zupa „Gorący kubek” - 0,80 zł, wówczas gdy u nas na ulicy „Kokiczu” - 2,15 zł. Za wyborowe jabłko w Łomżyńskim płaci się 1 zł. 1 kg kalafiora - 1 zł 20 gr, a pomidory po 1,80-2,00 zł. Myślę, że byłby bezsensownym dalszy wykaz cen. Moim zdaniem, warto się jednak zastanowić, czy droga, jaką szła Polska, nie jest w tej sytuacji szlaka droga i, w pewnym sensie, uszczęśliwieniem się przed kryzysem związanym z nadprodukcją.

Julitta TRYK

WYROBY Z ZAMBROWA

Jak już podkreślałam, Łomża i przyległe do niej tereny, to przeważnie tereny rolnicze. Nawet na przedmieściu ludzie hodują kury, gęsi, kaczki. Zaraz za miastem są farmy bydła rogatego. Jedną z takich, fermę rolnika Banacha właśnie zwiedziliśmy. Jest tu 60 krów, które obsługuja zaledwie 2 osoby, bowiem wszystko skomputeryzowane. Komputer określa stan zdrowia krowy, jej wagę, ile tego dnia zjadła i ile dała mleka.

W ogóle łomżyńskie jest regionem stycznym z najlepszymi wyrobami mleczarskimi. Tadeusz Waleśnik, prezes spółdzielni mleczarskiej w Zambrowie mówi, że ma 4,5

tys. członków dostawców mleka. Działalność spółdzielni, to przede wszystkim skup mleka, przetwórstwo i zbył. Rocznie spółdzielnia skupuje 84 mln litrów mleka. Główny kierunek produkcji: masło, sery żółte (salami), twaróg, serki i kazeina spożywcza. Kazeina np. idzie do krajów Unii Europejskiej, Meksyku, USA. Duża popularnością cieszą się serki homogenizowane termizowane, smakołyki ryżowe z owocami i czekoladą, mieszanki tłuszczowo-mleczne z olejem roślinnym itp.

Zdaniem dyrektora spółdzielni, polskie artykuły spożywcze są zdrowsze, gdyż rolnicy stosują o połowę mniej nawozów i chemii niż na

Zachodzie. Praktycznie więc polskie artykuły rolne są poważnym konkurentem na rynkach zachodnich.

Polskie Przedsiębiorstwo Spożywcze, to również duża i poważna placówka notowana na Giełdzie Warszawskiej. Produkuje piwo, skrobią ziemniaczane, pasze trzciowe. Łomżyńskie piwo, które, notabene, próbowałam, jest smaczne i zdrowe, bo nie ma konserwantów. Eksportuje się je nawet do USA.

A tak dla ciekawości dodam, że w Polsce nadal rośnie spożycie piwa, wówczas, gdy na Zachodzie maleje. Przeciętny Polak wypija rocznie 40 litrów piwa. Na Litwie, niestety, łomżyńskie piwo jest mało znane.

Skandal

Reakcje prasy światowej na pokazanie w telewizji zeznań Clintona

Sprawa romansu prezydenta USA z Monicą Lewinsky, a zwłaszcza jego politycznej przyszłości, powróciła we wtorek na pierwsze strony prasy światowej za przyczyną telewizyjnej emisji zeznań Billa Clintona przed sędzią ławą przysięgłych.

Prasa brytyjska jednomyślnie potępia fakt nadania tych zeznań, ale uważa, że prezydent został „śmiertelnie ugodzony”. W artykułach wstępnych podkreśla, że jest to akt polityczny ze strony republikanów, dążących nade wszystko do zniszczenia wizerunku przywódcy najpotężniejszego państwa na świecie.

Według „The Times”, mamy do czynienia bardziej z „sadyzmem”, niż „miłąką pornografią”. „Pytania były bardziej szokujące niż odpowiedzi” - uważa gazeta, wypuklając ten „upokarzający nawet dla widza aspekt całej sprawy”. „The Guardian” określa zarejestrowane zeznania mianem „połownej tortury”, a konserwatywny „Daily Telegraph” pisze o „spróśnym tonie” pytań zadawanych Clintonowi.

Większość brytyjskiej prasy uważa, że zszargano opinie nie tylko Clintonowi - na sprawie tej stracił cały amerykański system polityczny. „Dopóki Clinton będzie pozostawał w Białym Domu - pisze „Daily Mirror” - prezydentura i jego kraj będą osłabione w stopniu sięgającym sparaliżowania”. „Światu nie może dalek przewodzić człowiek, który został tak bardzo upokorzony” - podkreśla dziennik.

Prasa niemiecka potępia w artykułach redakcyjnych zawziętość republikanów i nadanie zeznań Clintona.



Sprawa romansu prezydenta USA z Monicą Lewinsky powróciła na pierwsze strony prasy światowej.

Fot. EPA-ELTA

„21 września 1998 pozostanie w annałach jako dzień, w którym komisja prawna Kongresu, gwoździł do publicznego, wyrzuciła za burtę niezbywalną dotychczas zasadę, że oskarżony ma prawo do sprawiedliwego procesu” - pisze berliński „Tagesspiegel”, dla którego „Jedyną możliwą wyjście to odejście Clintona i ukaranie kongresmanów przez elektorat”.

Popularny dziennik „Bild” sędzi, że sprawa „stała się tragedią dla Ameryki”, i potępia „manewry polityczno-republikańskiej opozycji”, których celem jest „ucięcie nóg Clintonowi podczas bezprecedensowego polowania na czarownice”.

Konserwatywny „Frankfurter Allgemeine Zeitung” zarzuca republikanom „pychę” i „zamiar dokonania egzekucji” na Clintonie, ale uważa, że „prawdziwym twórcą tej upokarza-

jącej reżyserii jest sam zainteresowany, mianowicie Clinton, który zachował się niegodnie w odniesieniu do swoich obowiązków”.

„Frankfurter Rundschau” również wspomina o „polowaniu na czarownicę” i krytykuje wykorzystanie Internetu jako „elektronicznego rynku podejrzew, kłamstw i świntuszeń: politycznie zinstrumentalizowanego pregeria”.

Prasa francuska jednomyślnie ubolewa nad rozpowszechnieniem zeznań Clintona przez amerykańskie media. „Liberation” określa to jako dalszy ciąg „morderczego postępowania prokuratora Stara i jego kompanów”. Zawiedzeni słabymi skutkami dotychczasowych działań, postanowili oni „przyspieszyć wydanie, oferując współobywatelom spektakl, który będzie oceniany - zgodnie z poglądami - jako odrážają-

cy, bolesny lub wzruszający - ale z którego nie dowiadujemy się o niczym, czego byśmy już nie wiedzieli”.

„Le Figaro” pisze: „Wina Clintona jest niewybaczalna. Znajdę doskonale obłudę gry politycznej, prezydent kusil diabła. Z powodu czysto prywatnej sprawy został przyrzucony do muru i zmuszony do kłamstw i szachrajstwa, które mogą go przepędzić z Waszyngtonu”.

„Wina Kongresu jest niewybaczalna - kontynuuje „Le Figaro”. „Zadając od przyszłych prezydentów, by mieli przeszłość chłopca z chóru kościelnego, skazuje z góry najlepszych kandydatów. Gubernator Teksasu i syn byłego prezydenta George Bush junior zapowiadali się jako najlepsi aspiranci na kandydata republikanów. Dziś jednak waha się: za młodu za bardzo ganiał za spółkami, by wyjść cało ze śledztw prowadzonych przez bigotów. Franklin Roosevelt, zmarły w objęciach kochanki i John Kennedy - Casanova Białego Domu nie byli świętościami, jednak byli wielkimi prezydentami”.

Popularny „France-Soir” pisze: „Wczorajszy spektakl człowieka osaczonego przez swoich aitolahów, zmuszanego do kłamstw i zaprzeczania samemu sobie, w palupie własnego życia prywatnego, wzbudza przerażenie z powodu tego, co się z nim kryje: rozbuchanego totalitaryzmu, niekończącego się podglądactwa, nieokreślonego fanatyzmu w tak zwanym kraju wolności, który dziś sprowadza za doliś zabijania ciosami zadawanymi starannie poniżej pasa”.

Prasa włoska, potępiając nadanie zeznań Clintona w telewizji, sędzi jed-

nak w większości, że prezydentowi uda się przetrwać to upokorzenie.

Dla wpływowego dziennika „La Stampa”, „Clinton został upokorzony w telewizji, ale nie zlamal się”. „Miał to być śmiertelny cios - pisze włoska gazeta. Tymczasem Amerykanie ujrzeli Billa Clintona takiego, jak zawsze: walczącego, a nade wszystko wielkiego aktora”.

Podobnie ocenia sprawę lewicowy „Il Manifesto”, pisząc, że „choć upokorzony, Clinton wytrzymał cios”. „Ale - czytamy dalej - polityka skończyła w bagnie (...) Kongres USA zainicjował formę walki politycznej, która przyprawiła o wymioty”.

Kilka włoskich gazet podkreśla, że reakcja giełdy nowojorskiej była w końcu pozytywna. „Clinton przekonał Wall Street” - według „Il Sole 24 ore”. „Wall Street uniewinnia prezydenta” - według „Il Corriere della Sera”. Niemniej czołowy publicysta tej ostatniej gazety, Indro Montanelli, uważa, że nadanie taśm wideo zniszczyło wizerunek prezydenta, którego nie pozostaje inne wyjście jak złożyć urządk.

Swajcarska „La Tribune de Geneve” pisze w artykule redakcyjnym: „Czy to się komu podoba, czy nie, rozporzek prezydent znalazł się w całej okazałości w centrum świata” i dodaje, że „sieci telewizyjne zaprezentowały nam wczoraj brutalne potwierdzenie dyktatury mediów”.

Belgijski „Le Matin” uważa za kolę, że sprawa emisji zeznań Clintona oznacza „zdecydowany powrót w Stanach Zjednoczonych nurtu skrajnie konserwatywnego, który chce narzucić swój ład moralny i swoją koncepcję dobra i zła”.

Rosja-Polska

Prokurator chce śledztwa

Śledztwo w sprawie jeńców bolszewickich z wojny 1919-1920 roku powinno zostać wszczęte, nawet jeśli strona polska ma rację co do liczby i przyczyn ich śmierci - powiedział we wtorek w rozmowie z PAP p.o. zastępcy głównego prokuratora Rosji - Jurij Diomin.

Jest on również głównym prokuratorem wojskowym tego państwa. Prokuratura wojskowa Rosji zajmuje się sprawą losu jeńców wojny polsko-bolszewickiej 1919-1920 roku.

Strona rosyjska twierdzi, że w okresie 1919-1921 roku polskie władze dopuściły się ludobójstwa na 83,5 tys. jeńców wojennych. Polscy historycy ustalili jednak, że w tym okresie zginęło 16-18 tys. jeńców, a powodem ich śmierci była trudna sytuacja i choroby wynikające z trudnych warunków wojennych i powojennych.

Diomin powiedział, że nie otrzymał jeszcze listu od ministra sprawiedliwości Hannu Suchockiej. Jego wydanie minister Suchocka zapowiedziała w zeszły piątek. W liście tym - skierowanym do rosyjskiego prokuratora generalnego i zwierzchnika Diomina, Jurija Czajki - strona polska miała zawiadomić prokuraturę rosyjską, że nie znalazła podstaw do wszczęcia śledztwa.

„Jeśli śledztwa naprawdę nie będzie, będzie to oznaczało, że strona polska stosuje podwójne standardy” - powiedział Diomin. „Śmierć tak dużej liczby osób jest bez wątpienia przestępstwem. Żadne powoływanie się na „objektywne przyczyny” nie zmienia faktu, że 83 tysięcy ludzi zginęło” - dodał.

„Nie wiem, czy strona polska chciała tych ludzi zabić, czy też naprawdę było zbieg jakichś okoliczności. W każdym bądź razie śled-

stwo w tej sprawie powinno zostać wszczęte” - uważa Diomin.

Jego zdaniem, „powinno ono ustalić, czy do śmierci jeńców doprowadziły pośrednie czy bezpośrednie działania ówczesnych polskich władz, czy też chodziło o zaniebanie”. „Dziwi mnie, że strona polska okazuje tak dużą troskę o 16 tysięcy jeńców, którzy zginęli w Katyniu, a lekceważy problem śmierci tych 83 tysięcy ludzi” - powiedział Diomin.

Około 16 tysięcy jeńców polskich zostało zgładzonych przez NKWD w roku 1940 w Katyniu, Twerze i Charkowie.

Minister Suchocka wyraziła w piątek nadzieję, że jej list w sprawie losu bolszewickich jeńców wojennych „zamknie sprawę”.

Główny prokurator wojskowy Rosji nie widział dokumentacji sprawy jeńców wojennych, która - według Suchockiej - strona polska już przekazała swym rosyjskim kolegom. „Do nas (do prokuratury wojskowej) dokumentacja jeszcze nie dotarła” - twierdzi.

W liście do Czajki Suchocka podtrzymała wcześniejsze polskie propozycje, aby powołać wspólny polsko-rosyjski zespół uczonych, który zbadałby archiwalia obu państw w całej sprawie i przygotował „stosowną publikację”.

Zapytany o to Diomin wyraził chęć wyznaczenia ludzi z prokuratury wojskowej, którzy razem z Polakami zajęliby się sprawą jeńców wojny 1919-1920 roku. „Musi to jednak być śledztwo, a nie badanie historyczne” - oświadczył. „Osoby prowadzące śledztwo ponoszą o wiele większą odpowiedzialność za to, co z ich badań wyniknie”.

Rosja - kryzys

Coraz bliżej sforszowania rządu

Chociaż nie sprawdzili się zapowiedzi, że nowy rząd Rosji zostanie sforszowany do poniedziałku, we wtorek wiele wskazywało, że wkrótce proces jego tworzenia zakończy się.

Tego dnia agencje podały, że wakuje stanowisko wicepremiera ds. społecznych zgodziła się objąć Walentina Matwiejewa, ambasador Rosji w Grecji.

Wczesniej funkcję tę, która wydaje się niełatwa w sytuacji, gdy państwo zalega z wypłatą miliardów dolarów pracownikom, emerytom i rencistom, zaproponowano Władimiru Ryzkowowi z centrowej partii Nasz Dom - Rosja. Ryzkow jednak odmówił.

We wtorek prezydent Jelecy podpisał dekret zatwierdzający formalnie strukturę nowego rządu. Zgodnie z dokumentem, ma w nim być sześciu wicepremierów, w tym dwóch pierwszych.

Pięć z tych stanowisk już obsadzono. Pierwszymi wicepremierami są Jurij Masłukow (gospodarka i kompleks wojskowo-przemysłowy) i Wadim Gustow (polityka regionalna i narodowościowa, sprawy młodzieży).

Wicepremierami zostali Władimir Bułgak (nauka i infrastruktura), Giennadij Kulik (rolnictwo) i Aleksandr Szochin (finanse i kontakty z międzynarodowymi instytucjami finansowymi).

Dekretem prezydentem utworzono pięć nowych ministerstw, w tym ministerstwo ds. polityki antymonopolowej i

wspierania przedsiębiorczości, ministerstwo polityki regionalnej i ministerstwo Ds. Wspólnoty Niepodległych Państw.

Wartość rubla na Moskiewskiej Miedzynarodowej Giełdzie Walutowej (MICEX) niewiele odbiegała we wtorek od ustalonego jeszcze w piątek kursu oficjalnego (16,38); za dolara płacono 16,45 rubla w skupie i 16,69 - w sprzedaży.

W poniedziałek wieczorem w Nowym Jorku nowy szef rosyjskiej dyplomacji Igor Iwanow zapowiedział amerykańskiemu sekretarzowi stanu, pani Madeleine Albright, że w ciągu tygodnia jego rząd przedstawi program przeciwdziałania kryzysu gospodarczego.

Katastrofalny obraz sytuacji w kraju nakreślił przywódcą rosyjskich komunistów Giennadij Ziuganow, który przybył do Strasburga na sesję Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy. Obecna sytuacja w Rosji porównał do sytuacji w Albanii i do warunków panujących w latach 30. w Niemczech, które doprowadziły do faszystyzmu.

Tymczasem według opublikowanych we wtorek wyników badań opinii publicznej, 67 proc. Rosjan popiera wybór Jewgienija Primakowa na premiera. Po zatwierdzeniu go przez parlament znacznie - z 75 do 48 proc. - zmalała liczba tych, którzy uważają, że w najbliższych miesiącach nastąpi nasilenie protestów społecznych.

Kuba

Grzyb skuteczny przeciwko karaluchom

Naukowcy z kubańskiego Instytutu Ochrony Roślin odkryli, że jeden z gatunków grzybów jest bardzo skutecznym środkiem przeciwko karaluchom i opracowali technologię jego produkcji na skalę przemysłową.

Jak informuje w najnowszym wydaniu kubańskiej tygodnik „Juventud Rebelde”, karaluchy zdychają w ciągu 8 do 15 dni po zetknięciu się z produktem, co to przez spóźnienie, czy przez sam kontakt z zarodkami.

Według inżyniera agronoma Ofelii Milan z wspomnianego Instytutu, doświadczenia przeprowadzone w mieszkaniach, szkołach, zakładach przemysłowych i w jednym z hawajskich szpitali wykazały skuteczność produktu określaną na 80 do 95 proc., wyższą od 70-procentowej osiągniętej wcześniej w warunkach laboratoryjnych.

Zarażone osobniki przekazują śmiertelną chorobę pozostałym członkom kolonii, a produkt - rozpylany w postaci kropelek - pozostaje aktywny przez wiele miesięcy.

„W niektórych miejscach - podkreśla pani inżynier Milan - nie ponawialiśmy stosowania tego środka od dwóch lat, a populacja karaluchów pozostaje tam na bardzo niskim poziomie, niekiedy prawie zerowym”.

Z trzech gatunków karaluchów obecnych na Kubie najwrażliwsza na nowy środek okazała się Blatella Germanica (znana w Polsce pod nazwą prusaka), a stosunkowo najbardziej odporna Periplaneta Americana, przy średniej odporności trzeciego gatunku - Periplaneta Australiana.

Polska powinna wspierać Białoruś w odzyskaniu tożsamości etnicznej i kulturowej

Bardzo długa miedza

Jan NOWAK-JEZIORAŃSKI

Czy ma rację Jerzy Giedroyc, raz po raz poddając ostrej krytyce politykę wschodnią Trzeciej Rzeczypospolitej? Moje wątpliwości sprowadzają się do tego, że redaktor „Kultury” nie wysnuł do tej pory żadnej przekonującej alternatywy i nie sprzecyzował, jak polityka ta powinna być prowadzona.

Wydaje się, że dotychczasowa polityka pojednania z Ukrainą i Litwą, konsekwentnie kontynuowana przez kolejne rządy, zaczyna przynosić owoce. Ułożenie przyjaźni współpracy i zbliżenie z Rosją będzie trudne, dopóki rosyjskie elity nie pogodzi się z utratą imperium, ale i w tej dziedzinie cierpliwym zabiegom strony polskiej niewiele można zarzucić. Krytyka Giedroycia znajduje natomiast pełne uzasadnienie w odniesieniu do Białorusi. Poprzednie rządy – tak jak obecna ekipa – nie miały jasno wytyczonej linii postępowania ani wobec despotycznych rządów Łukaszenki, ani też wobec demokratycznej opozycji.

Postulaty Giedroycia

Ujawniło się to wyraźnie w niedawnej dyskusji nad pomysłem uruchomienia radiostacji opozycji białoruskiej, która nadawałaby programy z Polski i wzorowała się na Wolnej Europie. Pomysł ten poparł nawet rząd amerykański, a nawet CIA. Tymczasem wszystko, od początku do końca, było nieporozumieniem, które powstało po wizycie Jerzego Buzka w Waszyngtonie. Zrodziły je starania Radia Swoboda o udostępnienie polskiego nadajnika fal średnich, co zapewniłoby lepszą słyszalność białoruskich audycji tego radia, nadawanych ze studiów w Pradze czeskiej. W rozmowach polskiego premiera z rządem USA sprawa ta nie była w ogóle poruszana.

Zdaniem działaczy opozycji białoruskiej Radio Swoboda odgrywa strategiczną rolę jako źródło wiadomości o tym, co dzieje się na świecie, a przede wszystkim w ich własnym kraju. Wydało mi się zatem, że nadawanie białoruskich programów Radia Swoboda na jednej z polskich anten i częstotliwości leży w polskim interesie. Po namyśle doszedłem do przekonania, że rację ma jednak Giedroyc. Redaktor „Kultury” wypowiedział się przeciwko uruchomieniu na terytorium polskim radia, które byłoby organem albo namiastką opozycji białoruskiej. Zaleca natomiast wspomaganie Białorusi w odzyskaniu przez nią tożsamości etnicznej i kulturowej.

Jego propozycje należy rozpatrywać w szerszym kontekście polityki polskiej wobec białoruskiego sąsiada. Niewypracowanie dotychczas koncepcji tłumaczy się brakiem zainteresowania, graniczącym z lekceważeniem problemu. W takim pojęciu kryje się zagrożenie na przyszłość. Jedynym bowiem potencjalnie zagrożonym odzieniem naszych granic jest właśnie ta dzielnica Polski i Białorusi. Wiąże się to z faktem, że władza nad tym krajem znajduje się w rękach nieprzewidywalnego despoty, któremu marzy się wkręcenie Związku Sowieckiego. Aleksander Łukaszenko widzi w integracji Białorusi z Rosją szerokie pole dla własnych ambicji. Te niepolamowane marzenia stały się źródłem niedawnego antagonizmu między byłym dyktatorem białoruskiego kołchozu a Jęlcynem, równocześnie zaś przyczyną zbliżenia między Łukaszenką a komunistyczną formacją Gienradzia Żuganowa.

Nieufność, a nawet wrogość Kremla hamowały dotychczas nieprzewidywalną agresywność Łukaszenki. Sytuacja może zmienić się radykalnie z chwilą upadku albo odejścia Jęlcyna. Zwłaszcza gdyby miał się spełnić najgorszy scenariusz, jakim byłoby dojście do władzy w Moskwie – lub choćby do udziału w rządach – komunistycznych sprzymierzeńców Łukaszenki.

Niebezpieczne lekceważenie

Brak zainteresowania, a co gorsza nawet lekceważenie białoruskiego sąsiada może się zemścić. Z Białorusią mamy granicę o długości 416 kilometrów, niewiele krótszą od granicy z Niemcami. Przez Białoruś biega gazociąg i rurociągi, które zapewniają niezbędne surowce polskiej gospodarce. Gaz ziemny, zapokajający 70 procent polskich potrzeb, i ropa naftowa, pokrywająca 65 procent naszego zapotrzebowania, są dostarczane z Rosji do Polski właśnie przez Białoruś.

Według ostatniego sowieckiego spisu ludności na Białorusi żyje 600 tysięcy ludności polskiej. W rzeczywistości dużo więcej, bo znaczna część Polaków nadal boi się ujawnić swoją narodowość. Tylko na Grodzieńszczyźnie mieszka ponad 400 tysięcy Polaków. Jest to największe skupisko autochtonicznej ludności polskiej poza granicami Rzeczypospolitej. Zarówno jej losy, jak również Kościoła katolickiego na Białorusi, zależą od poprawnych stosunków między Mińskiem a Warszawą. Ich poważne pogorszenie mogłoby pociągnąć za sobą przesładowanie Polaków i konflikt nie tylko z Białorusią, ale na dalszą metę – być może także z Moskwą. Są to realia, od których nie da się uciec. Sowietyzacja wszechstronnie dotknęła Białoruś i szanse na unicestwienie despoty oraz przywrócenie ustroju demokratycznego są w tym kraju w przewidywalnej perspektywie raczej nikłe.

Polska ma moralny obowiązek nie tylko udzielania azylu, ale wręcz rożniacznicy szczególnej opieki nad politycznymi uchodźcami z Białorusi. Nie może jednak stać się Piemontem tamtejszej opozycji demokratycznej. Gdy zapytano mnie, co sądzę o zamiśle powstania białoruskiej Wolnej Europy, nadającej z Białegostoku, odpowiedziałem: „Jeśli bezbronny i bliski mi człowiek znajduje się w klatce drapieżnika, który w każdej chwili może się na niego rzucić i zabić albo go pokaleczyć, to nie będę drażnił zwierzęcia z zewnątrz drągami wtykanym przez pretły klatki”.

Granice wolności

Podniosły się głosy, że w Polsce panuje przeciw wolności słowa i każdy, nie wyjąwszy Amerykanów, jeśli ma pieniądze, może uruchomić prywatne radio, za które rząd polski nie bierze odpowiedzialności. Odnosi się to z pewnością do krajowych środków przekazu. Jednak programy przeznaczone dla zagranicy nie mogą zagrazać bezpieczeństwu państwa. Anglia stała matką wolności słowa, ale nadawanie audycji przeznaczonych dla zagranicy jest ustawowo zagwarantowanym monopolom BBC.

Brityjskie radio publiczne to instytucja niezależna od rządu, ale jego autonomia ograniczająca wytyczne Foreign Office, zapewniające, że służba zagraniczna BBC nie narusza granic podyktowanych interesem państwa.

Wolna Europa nadająca z Monachium była w swoim założeniu namiastką wolnego radia nadającego z Warszawy. Korzystaliśmy z wolności słowa w bardzo szerokich granicach, wyznaczonych przez tzw. policy papers, czyli wytyczne, które co jakiś czas wydaje Department Stanu. Ograniczały się one do zapewnienia, że programy nadawane do Polski nie będą sprzeczne z długofalowymi celami polityki amerykańskiej. Na szczęście cele te były zbieżne z naszymi: pokojowe wyzwolenie spod dominacji sowieckiej i przywrócenie demokracji. Mogliśmy sobie pozwolić na bardzo wiele, bo mieliśmy za sobą potęgę supermocarstwa, które prowadziło wolną ideologiczną z blokiem sowieckim.

Polska nie jest supermocarstwem i jej bezpieczeństwo nie pozwala na prowadzenie zimnej wojny przeciwko któremukolwiek z sąsiadów. Wolność ma swoje granice. Nie oznacza, że każdy, kto ma środki, może zorganizować na polskim terytorium prywatną armię i na własną rękę rozpocząć działania zaczepne przeciwko jednemu z sąsiadów.

Oprócz audycji białoruskich Polskiego Radia nadawanych z Warszawy są regionalne programy emitowane z Białegostoku dla mniejszości białoruskiej – na dobrym poziomie i prowadzone przez dobrych fachowców radiowych – Białorusinów i Polaków. Należałoby znacznie je przedłużyć, ale powinny pozostać w gestii polskiego radia publicznego. Ze względów bezpieczeństwa państwo nie może przyjąć odpowiedzialności za radiostację prywatną nadającą programy z polskiego terytorium, lecz pozbawione wszelkiego nadzoru.

W jaki sposób możemy więc wywierać się wobec bratniego narodu białoruskiego z naszego hasła: za naszą wolność i waszą?

Zadanie przed radem

Zgadzałem się z odpowiedzią, jaką jej udzielił na to pytanie Jerzy Giedroyc: przez wspomaganie patriotycznych środowisk białoruskich w odrodzeniu dziedzictwa kulturowego i odrębności etnicznej. Osiągnięcie tego celu, wolnego od doraźnych względów politycznych, wymaga przesunięcia Białorusi w hierarchii zainteresowań z jednego z ostatnich miejsc na jedno z pierwszych. Wymaga to przeznaczenia na ten cel konkretnych środków.

Jak już wspominałem, należy przede wszystkim wspierać i rozszerzyć audycje Polskiego Radia i telewizji publicznej, nadawane w języku białoruskim. W programach powinny być zawarte nie tylko informacje o wydarzeniach na Białorusi i w Polsce, ale także echa wydarzeń białoruskich na świecie i dotyczących przede wszystkim Białorusi. Należy w nich też poświęcić wiele miejsca i czasu literaturze, historii i białoruskiej twórczości kulturalnej, a także białoruskim wydarzeniom wewnętrznym, nie wyjąwszy sportu. W rekłach dobrych, fachowych dziennikarzy białoruskich audycje te mogłyby stać się atrakcją przyciągającą miliony słuchaczy. Ważnym elementem programów Polskiego Radia powinny być transmisje nabożeństw odprawianych w jednym z sanktuariów prawosławnych w Polsce. Trudno chyba o lepszy sposób podtrzymywania polskich tradycji tolerancji religijnej. Polskie Radio mogłoby także stworzyć forum dla młodych debiutujących pi-

sarzy i poetów na Białorusi. Pamiętam, jak atrakcyjne były w Wolnej Europie kwadransy młodej literatury, nagłaśniające twórczość młodych utalentowanych ludzi, którzy bez wyrobionego nazwiska nie mieli szansy przebić w kraju. Warunkiem sukcesu byłoby przyjaźniackie partnerstwo i współpraca między Polakami a Białorusinami, podobna do istniejącej w Wolnej Europie między Polakami i Amerykanami, którzy umieli odnosić się z szacunkiem i zrozumieniem do bezpaństwowych emigrantów.

Audycje z zagranicy, które kierują z zewnątrz uwagę na kraj, dla którego są przeznaczone i są świadomym echem wydarzeń w tym kraju, dowartościowują słuchaczy. Każdy lubi, gdy się o nim mówi. Białorusinom potrzebne jest poczucie dumy z ich przeszłości, tradycji, języka, dorobku i osiągnięć. Polskie Radio nadające dla Białorusi może im to zapewnić.

Szansa w kulturze

Idąc tropem postulatów Giedroycia, Białystok, a przede wszystkim jego Alma Mater, powinien stać się ośrodkiem białoruskiej nauki i kultury, promieniującym z Polski na Białoruś. Zaczęły już się. Na uniwersytecie w Białymstoku powstała Katedra Kultury Białoruskiej, skupiająca uczonych i studentów, zarówno polskich, jak i białoruskich. Niestety, jej środki finansowe są żałośnie skąpe.

Giedroyc słusznie postuluje utworzenie drugiej samodzielnej Katedry Filologii Białoruskiej, która by prowadziła badania nad literaturą białoruską. Pomoc państwa na rzecz takich wydziałów, jak „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, powinna być znacznie zwiększona. Na Fundacja Batorego, która cieszy się w USA dużą wiarygodnością, winna zbadać szanse uzyskania na te cele pomocy z fundacji i instytucji amerykańskich.

Ważnym kierunkiem działania byłoby stypendia dla młodych Białorusinów na pomoc w kształceniu kadry białoruskich fachowców w polskich szkołach wyższych. Pamiętamy, jak wielką rolę odegrały w Polsce stypendia Fulbrighta i uniwersyteckich amerykańskich.

Emigracja krytykowała Amerykanów za ściąganie oprócz kandydatów niezależnych członków partii komunistycznej.

Rezultaty pokazały, że była to mądra i dalekowzroczna polityka. Przyszli architekci polskiego cudu gospodarczego w młodym wieku przeważnie należeli do partii. Być może ich doświadczenie na Zachodzie przyczyniło się do tego, że znaleźli się w szczerze członków partii zbuntowanych przeciwko dogmatom marksizmu-leninizmu i stali się budowniczymi systemu gospodarki racjonalnej.

Czy Łukaszenko byłby skłonny zaakceptować taką inicjatywę? Nie wiem. Należałoby go o to zapytać. Pomimo zrozumiałej niechęci do reżimu Łukaszenki w interesie samych Białorusinów leży utrzymanie z nim oficjalnych stosunków przez Polskę.

Lepszy wizerunek Polski

Realizacja programu wspierania narodu białoruskiego w dużym stopniu zależy od tego, jak będą się układać stosunki naszego państwa z 200-tysięczną mniejszością białoruską w Polsce. Polska musi jej zapewnić równe szanse nie tylko w sensie formalnoprawnym, ale i w znaczeniu praktycznym. Z kolebi Białorusin, pozostając wierni swojemu dziedzictwu, muszą stać na gruncie obywatelskiej lojalności wobec państwa polskiego. Jakakolwiek organizacja białoruska, która zgodziłaby się odgrywać rolę piątej kolumny Łukaszenki i przyjmować z Mińska instrukcje oraz pieniądze, zagroziłaby i własnej opozycji, i konstruktywnej polityce zbliżenia Polski z Białorusią. Nie jest także tajemnicą, że w szeregach SLD są ludzie, którzy manifestują sympatie dla Łukaszenki i jego panslawistycznych pomysłów.

Im więcej bezinteresownej pomocy Trzecia Rzeczpospolita będzie okazywać swym wschodnim sąsiadom, tym bardziej będzie rosła jej wpływ i ranga w rejonie Europy Środkowo-wschodniej i tym lepszy będzie wizerunek Polski w świecie.

Tytuł i śródtytuły pochodzą od redakcji „Rzeczpospolita”

Teraz Bubel!

Miesięcznik „Teraz Polska” ogłasza „wojne polsko-żydowskie w obronie wiary i narodu”. Leszek Bubel nie ma prawa używać hasła „Teraz Polska” – twierdzi Fundacja Polskiego Godła Promocyjnego, organizator znanego konkursu „Teraz Polska”. – Prezydent Kwaśniewski zgodził się na to, abymy używali tej nazwy – powiedział nam Leszek Bubel dodając, że Sąd Wojewódzki w Warszawie ją zarejestrował. – Fundacja zawsze była i będzie apolityczna i nie ma, oczywiście, nic wspólnego z działaniami pana Bubla – twierdzi Katarzyna Pajek z Fundacji Polskiego Godła Promocyjnego.

Po niedzielnym wystąpieniu byłego kandydata na prezydenta RP Leszka Bubla, który na oświecimskim Związku reklamował swoją organizację polityczną o nazwie „Teraz Polska”, Fundacja wydała wczoraj oświadczenie, w którym przypomina, iż jest jedynym realizatorem Polskiego Programu Promocyjnego oraz konkursu, którego nazwa brzmi właśnie „Teraz Polska”.

Pytaliśmy o to prezydenta Kwaśniewskiego, oczywiście, nie mówiąc mu, kto za tym stoi i przy okazji innej sprawy, i miał nam przeciwko – twierdzi Leszek Bubel. Jest zdziwiony reakcją Fundacji. – Przecież, ale VII wydział rejestrowy

Sądu Wojewódzkiego w Warszawie, 2 września zarejestrował nam tytuł prasowy „Teraz Polska” – mówi twierdząc, że choćby na jej podstawie, ma prawo do tej nazwy. Dodaje, iż na Związku zbierał 500 podpisów pod wnioskiem o rejestrację organizacji politycznej „Teraz Polska”. Ma to być koalicja małych partii narodowych (m.in. Partia X, Narodowe Odrodzenie Polski oraz Stowarzyszenie Ofiar Wojny).

Pierwszy numer miesięcznika „Teraz Polska” rozdany w niedzielę na Związku ogłasza na pierwszej stronie „wojne polsko-żydowskie w obronie wiary i narodu”, a o Kazimierzu Świątniku pisze, iż jest to „żywy pomnik wspaniałości naszej Cywilizacji – Krzyżowców”. L. Bubel informował na Związku, że uważnie sprawdzane będzie pochodzenie występujących do organizacji, aby nie znaleźli się w niej Żydzi.

Artur PALYGA „Trybuna Śląska” Sąd Rejonowy w Oświęcimiu otrzymał wczoraj od Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku pozw oświecimskiego Urzędu Rejonowego przeciwko Stowarzyszeniu Ofiar Wojny, Oświęcimskiej Zarząd Rejonowy – jako przedstawiciel Urzędu Państwa – domaga się m. in. oddania przez Stowarzyszenie terenów Związku oraz budynku Starego Teatru. (PAP)

Ustawa Republiki Litewskiej O organizowaniu systemu ochrony kraju i służbie wojskowej

5 maja 1998 r., nr VIII-723

Artykuł 56. Obniżenie lub odebranie stopnia

1. Za złamanie dyscypliny służbowej w trybie określonym w regulaminie o dyscyplinie wojskowej stopień żołnierza może być obniżony. Obniżę stopnia na prawo funkcjonariusz, zajmujący wyższe stanowisko od tego, który ma prawo nadania odpowiedniego stopnia. Żołnierzom, którym prawo nadania stopnia ma minister ochrony kraju, prawo obniżenia stopnia posiada minister ochrony kraju, natomiast pułkownikom (kapitanom marynarki) i generałom (admiralom) - prezydent republiki.

2. Stopień wojskowy posiadany przed obniżeniem może być zwrócony żołnierzowi w trybie określonym przez regulamin nie wcześniej niż po upływie sześciu miesięcy, jeśli jego służbę ocenia się dobrze.

3. Minister ochrony kraju (pułkownikom, kapitanom marynarki, generałom i admirałom - prezydent republiki) może odebrać stopień wojskowy, jeśli żołnierz zwalniany jest z wojskowej służby zawodowej z przyczyn wyszczególnionych w punktach 1, 2 i 3 części I artykułu 38 niniejszej ustawy.

Artykuł 57. Termin i rotacja zajmowania stanowisk oficerów i generałów (admiralów)

1. Dowódcą sił polowych, dowódcą sił powietrznych, morskich i ochotniczych zajmują stanowiska nie dłużej niż w ciągu 5 lat.

2. Inni dowódcy, oficerowie kierujący sztabami, jak też kierownicy - żołnierze departamentów, sztabów i wydziałów, inni funkcjonariusze wojskowi pełnią obowiązki zwykle nie dłużej niż trzy lata od nominacji. Po zakończeniu tego terminu, w trybie rotacji przenieszeni są na inne stanowiska, z wyjątkiem przypadków, gdy minister ochrony kraju uznaje, że z powodu wyjątkowej specjalności, konieczności służbowej lub warunków takie przeniesienie jest niemożliwe lub niecelowe.

3. Realizując rotację żołnierzy posiadających wyjątkową specjalność zazwyczaj uwzględnia się specjalność, jaką on posiada.

4. Warunki i tryb rotacji określa minister ochrony kraju.

Artykuł 58. Kategorie kwalifikacyjne żołnierzy

1. Dla zaznaczenia kwalifikacji żołnierzy szczególnych specjalności wojskowych, które określa minister ochrony kraju, mogą być wprowadzone kategorie kwalifikacyjne.

2. Kategorie kwalifikacyjne żołnierzy wprowadza, warunki ich nadawania i wymagania kwalifikacyjne określa minister ochrony kraju.

Artykuł 59. Urlopy żołnierzy

1. Żołnierzowi obowiązkuje rotację zasadniczej służby wojskowej dwukrotnie w okresie służby udzielane są urlopy po 9 dni kalendarzowych, wliczając dni na podróż. W dniach urlopów żołnierz nie otrzymuje wyżywienia, za te dni żołnierzowi wypłaca się diety o wysokości ustalonej przez rząd.

2. Żołnierz zawodowej służby wojskowej ma prawo do rocznych płatnych urlopów w ilości 30 dni kalendarzowych.

3. Żołnierzom zawodowej służby wojskowej doroczne urlopy przedłuża się z uwzględnieniem czasu (bez zaliczeń) przeszłego bezpośrednio w systemie ochrony kraju:

- 1) od 4 do 6 lat - o 2 dni kalendarzowe;
- 2) od 6 do 10 lat - o 4 dni kalendarzowe;
- 3) od 10 do 15 lat - o 6 dni kalendarzowych;
- 4) ponad 15 lat - o 8 dni kalendarzowych.

4. Żołnierzom zawodowej służby wojskowej, pełniącym służbę związaną z zwiększonym ryzykiem lub negatywnym oddziaływaniem na zdrowie, urlopy przedłuża się w związku z charakterem służby. Liste służb o takim charakterze i czas przedłużenia urlopów (nie dłużej niż 10 dni kalendarzowych) zgodnie z odpowiednim charakterem służby określa rząd.

5. Zgodnie z częściami 2, 3 i 4 tego artykułu maksymalny okres urlopu nie może przekraczać 40 dni kalendarzowych.

6. Uwzględniając wymagania dotyczące wyszkolenia jednostki decyduje bezpośredni dowódca (przełożony), jak też na życzenie żołnierza urlop może być udzielany częściami. Żołnierz z zawodowej służby wojskowej ma prawo otrzymać nieprzerwany urlop chociażby w ciągu 15 dni rocznie. Za zgodą żołnierza i dowódcza część bieżącego rocznego urlopu żołnierza może być przesunięta na inny rok.

7. W przypadkach szczególnej potrzeby służbowej, żołnierz może odwołać z urlopu dowódcę, który mu go udzielił lub wyższy dowódca (przełożony).

8. W warunkach określonych przez ustawy dla żołnierzy służby zawodowej mogą być udzielane następujące celowe urlopy:

- 1) macierzyński;
- 2) na opiekę nad dzieckiem (żołnierzowi-macie; żołnierzowi-ojcu - w tych przypadkach, gdy matka dziecka zmarła albo z powodu długiej ciężkiej choroby lub inwalidztwa nie może opiekować się dzieckiem);
- 3) na naukę;
- 4) bezpłatny.

9. Urlop na opiekę nad dzieckiem udzielany jest żołnierzowi na okres nie dłuższy niż do ukończenia przez dziecko jednego roku. Po udzieleniu tego urlopu żołnierz jest zwalniany ze stanowiska i przenoszony do tymczasowej rezerwy personelu zawodowej służby wojskowej. Jeśli po zakończeniu udzielonego urlopu żołnierz nie wraca do służby lub nie ma wolnych stanowisk, odpowiadających jego kwalifikacjom, to zostaje on przeniesiony do rezerwy. W okre-

sie do ukończenia przez dziecko trzech lat, przeniesionemu do rezerwy żołnierzowi wypłaca się z budżetu państwowego zasiłek w wysokości określonej przez państwo, jeśli on lub inni przewidziani w ustawie członkowie rodziny oraz inne osoby w tym okresie nie korzystają z przewidzianych ustawowo urlopów na opiekę nad dzieckiem i uprawnień do zasiłków.

10. Urlop na naukę może być udzielony, gdy żołnierz za zgodą głównodowodzącego wojska lub ministra ochrony kraju uczy się nie przerywając służby.

11. Bepłatnego urlopu dowódcę związku lub rodzaju broni może udzielić żołnierzowi zawodowej służby wojskowej na okres do 15 dni kalendarzowych tylko z powodu szczególnych okoliczności osobistych lub rodzinnych.

12. Okres urlopu zaliczany jest do okresu służby wojskowej.

13. W przypadku ogłoszenia wojny lub stanu nadzwyczajnego albo mobilizacji, przebywający na urlopach żołnierze powinni bezwzględnie wrócić do swych jednostek.

14. W przypadku śmierci członków rodziny, ich opiekunów lub krewnych w pierwszej linii, jak też urodzin dziecka, żołnierzowi obowiązkowej wojskowej służby zasadniczej udziela się 7 dni kalendarzowych urlopu. Na okres tego urlopu żołnierzowi wypłaca się diety.

Rozdział szósty Zaopatrzenie żołnierzy

Artykuł 60. Uposażenia służbowe żołnierzy, dodatki i wypłaty

1. Żołnierzom obowiązkowej zasadniczej służby wojskowej co miesiąc wypłaca się ustaloną przez rząd wysokości zółd na wydatki codzienne. Dwa razy do roku (z okazji świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy) wypłaca się im świąteczne premie o wysokości określonej przez rząd.

2. Tryb uposażenia służbowego żołnierzy zawodowej służby wojskowej określa niniejsza ustawa. Wobec nich nie są stosowane warunki wynagrodzenia cywilnych pracowników państwowych.

3. Wysokość uposażenia służbowego żołnierza zawodowej służby wojskowej zależy od stopnia żołnierza i od lat odsłużonych w tym stopniu.

4. Dla określonych obowiązków żołnierzy zawodowej służby wojskowej, związanych z większą odpowiedzialnością lub określona specyfiką stanowiska, ustala się dodatki do uposażenia służbowego. Dodatki wypłaca się, dopóki żołnierz pełni te obowiązki.

5. Wysokość uposażeń służbowych żołnierzy zawodowej służby wojskowej, jak też listę obowiązków, podczas których pełnienia wypłaca się dodatki i wysokość dodatków odpowiadających tym obowiązkowi określa rząd. Rząd może również ustalić dodatki żołnierzom, którzy mają kategorie kwalifikacyjne szczególnych specjalności wojskowych.

6. Żołnierzom zawodowej służby wojskowej dwa razy do roku (z okazji świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy) wypłaca się świąteczne premie w wysokości do miesięcznego uposażenia służbowego (bez dodatku). Wysokość premii świątecznych proporcjonalnie do wysokości otrzymywanego uposażenia określa minister ochrony kraju.

7. Żołnierzom-ochotnikom i żołnierzom aktywnej rezerwy, połączonym na ćwiczenia, szkolenia lub wykonywanie zadań służbowych z asygnować przeznaczonych w budżecie Ministerstwa Ochrony Kraju na te cele za dni ćwiczeń wypłaca się wynagrodzenie żołnierza rezerwy. Wysokość wynagrodzenia żołnierzy określa rząd.

8. Minister ochrony kraju za szczególne wyróżnienie się w służbie może nagrodzić żołnierzy premiami pieniężnymi lub innymi upominkami.

9. Wypłaty, świąteczne i inne premie, przewidziane w częściach 1, 6 i 8 tego artykułu są wypłacane lub upominki kupowane z asygnowań, przydzielonych Ministerstwu Ochrony Kraju.

Artykuł 61. Warunki służby żołnierzy za granicą lub w czasie operacji międzynarodowych

1. Warunki i tryb służby żołnierzy w jednostkach wojskowych operacji międzynarodowych, gdy są oni przygotowani do operacji międzynarodowych, jak też w czasie operacji międzynarodowych określa rząd lub upoważniona przezeń instytucja.

2. Warunki służby żołnierzy w międzynarodowych strukturach wojskowych określa rząd lub upoważniona przezeń instytucja.

Artykuł 62. Mundury i znaki wyróżniające żołnierzy

1. Wzory mundurów i znaków wyróżniających żołnierzy zatwierdza rząd na wniosek ministra ochrony kraju. Tryb noszenia mundurów przez żołnierzy czynnej służby wojskowej określa minister ochrony kraju na wniosek głównodowodzącego wojska.

2. Minister ochrony kraju, przenosząc żołnierza do rezerwy, może mu przyznać prawo noszenia przy uroczystościach okazach mundurów wojskowych z ustalonymi znakami wyróżniającymi żołnierza rezerwy.

3. Gdy żołnierz-ochotnik przenoszony jest do rezerwy, za chlubnie pełnioną służbę może być mu przyznane prawo noszenia przy uroczystościach okazach mundurów ze znakami wyróżniającymi żołnierza-ochotnika rezerwy.

4. Żołnierze rezerwy, którzy przed przeniesieniem w stan

spoczynku, byli uprawnieni do noszenia mundurów przy uroczystościach okazach, z tych samych okazji mogą nosić go również będąc w stanie spoczynku, jednakże tylko z określonymi przez ministra ochrony kraju znakami wyróżniającymi żołnierza w stanie spoczynku.

5. Tryb noszenia mundurów przez żołnierzy rezerwy i w stanie spoczynku określa głównodowodzący wojska.

6. Rząd lub upoważniona przezeń instytucja może zatwierdzać listę stanowisk, na których oficerowie mają prawo posiadać mundury przeznaczone na uroczyste przyjęcie i określa warunki nabycia tych mundurów.

7. Osoby, nieprawnie (nie posiadające do tego prawa), noszące mundur wojskowy odpowiadają zgodnie z ustawami.

8. Zabrania się produkowania odznak i innej atrybutyki wojskowej systemu ochrony kraju nie na podstawie zamówień Ministerstwa Ochrony Kraju lub wojska. Do Ministerstwa Ochrony Kraju należy wyłącznie prawo rozprawdania tych odznak i atrybutyki.

Artykuł 63. Zaopatrzenie żołnierzy w ekwipunek, żywność i służbowe mieszkanie

1. Warunki i normy zaopatrzenia żołnierzy w ekwipunek określa rząd lub upoważniona przezeń instytucja.

2. Żołnierze obowiązkowej zasadniczej służby wojskowej mają zapewnioną ogólną powierzchnię mieszkalną w koszarach.

3. Żołnierze-ochotnicy i żołnierze aktywnej rezerwy powołani na ćwiczenia, szkolenia lub do wykonywania zadań służbowych, mają zapewnioną ogólną służbową powierzchnię mieszkalną.

4. Żołnierze zawodowej służby wojskowej, którzy sami lub członkowie ich rodzin (współmałżonek i dzieci) nie posiadają w tym miejscu służby mieszkania, domu lub jego części na prawach własności w ciągu ostatnich 5 lat nie odstąpił go (z wyjątkiem odstąpienia z powodu rozwiązania małżeństwa), z funduszu mieszkań służbowych Ministerstwa Ochrony Kraju zaopatrywani są w mieszkanie służbowe odpowiadające wymaganiom techniczno-sanitarnym i urządzone zgodnie z warunkami danej miejscowości, jak też całkowicie wyremontowane (osoby samotne - osobne służbowe pomieszczenie mieszkalne). Za przyznane mieszkanie służbowe żołnierz nie płaci czynszu określonego w przepisach umowy o wynajęcie pomieszczenia mieszkalnego, z wyjątkiem opłaty za powierzchnię przekraczającą normy powierzchni mieszkań służbowych przydzielanych żołnierzowi nieodpłatnie i ustalone przez rząd lub upoważnioną przezeń instytucję. Żołnierze sami płacą za energię, łączność i wszystkie usługi komunalne zgodnie z obowiązującymi w danej miejscowości taryfami.

5. Część mieszkań służbowych systemu ochrony kraju może być przydzielona do zakwaterowania żołnierzy, pełniących ustalone przez rząd określone obowiązki dowódców (przełożonych wojskowych). Żołnierz ma prawo korzystać z tego mieszkania dopóty, dopóki zajmuje odpowiednie stanowisko. W przypadku przeniesienia żołnierza na inne stanowisko lub do rezerwy, powinien on opuścić mieszkanie w ciągu 30 dni.

6. Żołnierz, przenoszony na służbę do innej miejscowości, zwalnia posiadane w poprzednim miejscu służby mieszkanie służbowe (służbowe pomieszczenie mieszkalne). Mieszkanie służbowe w nowym miejscu przynajmniej jest żołnierzowi na warunkach określonych w tym artykule.

7. Żołnierz może korzystać z mieszkania służbowego (służbowego pomieszczenia mieszkalnego) dopóty, dopóki odbywa zawodową służbę wojskową. Przeniesiony do rezerwy żołnierz powinien opuścić mieszkanie służbowe (służbowe pomieszczenie mieszkalne) w ciągu 30 dni.

8. Jeśli żołnierz nie spełnia wymagań określonych w częściach 5 i 7 tego artykułu, jest karany w trybie określonym przez ustawę i wysiedlany z mieszkania służbowego (służbowej powierzchni mieszkalnej) razem z mieszkającymi w tym lokalu osobami.

9. Żołnierzom zawodowej służby wojskowej, którym nie przydzielono mieszkania służbowego (samotnym - osobnego służbowego pomieszczenia mieszkalnego), na kompensowanie wydatków na utrzymanie lokalu mieszkalnego ze środków przydzielonych Ministerstwu Ochrony Kraju wypłaca się mieszkaniowe w wysokości określonej przez rząd.

10. Oficerowie i podoficerowie zawodowej służby wojskowej, z którymi zawarto nieterminową umowę o służbę, i którym do określonego w artykule 45 niniejszej ustawy terminu przeniesienia do rezerwy pozostało chociażby 10 lat, jak też inni żołnierze zawodowej służby wojskowej, którzy bez przerwy przeszli w systemie ochrony kraju chociażby 7 lat i którym do określonego w artykule 45 niniejszej ustawy terminu przeniesienia do rezerwy pozostało chociażby 10 lat, mogą skorzystać z gwarancji rządu i na podstawie określonych przezeń ulg dla żołnierzy otrzymać kredyty na budowę lub nabycie mieszkania.

11. Żołnierze obowiązkowej służby wojskowej zaopatrywani są w żywność zgodnie z normami żywienia fizjologicznego, które określa rząd lub upoważniona przezeń instytucja.

12. Żołnierze zawodowej służby wojskowej, z wyjątkiem żołnierzy, skierowanych do uczelni lub miejsca służby za granicą, gdzie pozostają na całkowitym utrzymaniu, attaché wojskowi, jak też żołnierzy służących w innych instytucjach (poza systemem ochrony kraju), są zaopatrywani w żywność zgodnie z określonymi przez rząd normami albo wypłaca się im diety żywnościowe o wysokości, którą ustala rząd.

(Cdn.)

SRODA **23 WRZEŚNIA** LTV

6.30 - Dzień dobry. 8.00 - Film anim. dla dzieci. 8.30 - Cudzołobu nie bywa. 9.00 - Czas twórczości. 9.30 - Magazyn "Eureka". 9.50 - O zdrowiu. 10.20 - Nasze życie. 10.45 - **Rozmowy Wileńskie**. 15.00 - Program ekologiczny. 15.30 - S. "Miłość od pierwszego wejrzenia". 16.00 - Dla domu. 16.30 - Magazyn etniczny. 17.00 - S. "Szkoła manekinów". 17.50 - Wiadomości (ros.). 18.00 - Dla dzieci. 18.30 - Wiadomości popularnośne. 18.55 - Telekatalog. 19.00 - S. "Miłość od pierwszego wejrzenia". 19.30 - Znaki. 19.55 - Perlas. 20.00 - Milioner. 20.30 - Panorama. Sport. 21.00 - "Nakwiza". 21.45 - Zagadki historii. 22.30 - Koncert. 22.40 - "Kaukodrom". 23.10 - Wiadomości wieczorne. 23.20 - Turniej olimpijski do mistrzostwa świata w piłce ręcznej. Litwa-Polska.

LNK
6.15 - Teleshop. 6.30 - Poranne koło. 8.30 - S. "Bez domu jest źle". 9.00 - S. "Słoneczne wybrzeże". 9.45 - Film anim. 10.10 - Teleshop. 10.40 - S. "Dzikie serce". 11.25 - Jeszcze nie wieczór. 12.10 - Wiadomości z Hollywood. 12.35 - Cztery kółka. 13.00 - S. "Zar młodości". 13.45 - Nury. 14.35 - Teleshop. 14.50 - S. "Colt". 15.40 - S. "Dzikie serce". 16.25 - S. "Klinika zachodnia". 17.25 - S. "Bez domu jest źle". 17.55 - S. "Zar młodości". 18.40 - S. "Słoneczne wybrzeże". 19.30 - "19.30". 20.00 - Brygida i przyjaciół. 21.00 - S. "Adres grzechu -

wyższe sfery". 22.00 - S. "Zwariowana parka". 22.30 - "22.30". 22.45 - S. "Tajemnice Weroniki". 23.10 - Film fab. "Nike Hammer". 24.00 - Film fab. "Wczy krwi".

BALTYCKA TV
6.15 - S. "Dallas". 7.00 - S. "Tak świat się kreśli". 7.45 - S. "Esmeralda". 8.30 - S. "Oszustwa". 9.15 - S. "Wojny domowe". 10.00 - Rodzina tele. 10.45 - Dla rybaków. 11.10 - S. "Odcinek przedkości". 12.00 - Program polmecz. 12.30 - S. "Przyjaciel uczniów". 13.00 - Program rozr. 14.00 - Bałtycka bomba. 15.00 - Program muz. 16.00 - S. "Dallas". 17.00 - S. "Tak świat się kreśli". 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. "Esmeralda". 19.00 - S. "Oszustwa". 20.00 - Wiadomości. 20.20 - S. "Komisarz Rex". 21.10 - Brzeg. 22.00 - Radiowe show. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Film fab. "Gotyk". 0.15-6.15 - DW.

TV3
7.00 - Kanał muz. 7.45 - Teleshop. 8.00 - S. "Los Marianny". 8.45 - S. "Santa Barbara". 9.35 - S. "Uroczy i dzielni". 10.00 - S. "Gracie w opalach". 10.25 - Odgadnij cenę. 10.50 - Z obu stron muru. 11.20 - Stare angiele. 11.40 - S. "Dharma i Greg". 12.05 - S. "Wilki powietrzni". 13.00 - S. "Jessica Fletcher". 13.45 - Teleshop. 14.15 - Kanał muz. 15.00 - S. "Trzej przyjaciele i pizzeria". 15.25 - S. "Beverly Hills, 90210". 16.10 - S. "Wina". 16.55 - S. "Santa Barbara". 17.40 - S. "Uroczy i dzielni". 18.05 - Tego jeszcze nie było. 18.10 - S. "Los Marianny". 19.00 - Wiadomości. 19.15 - Nowości sportowe. 19.25 - Pogoda. 19.30 - Bez tabu. 20.00 - S. "Ally McBe-

al". 21.00 - S. "Sprawa". 21.55 - S. "Policja nowojorska". 22.45 - Wiadomości. 23.00 - S. "Zonaty i z dziećmi". 23.30 - Kanał muz. 0.15 - S. "Kosmos: 1999".

WILEŃSKA TV
8.00 - "Baltmedica. Balt-farma. Baltident. Baltopik". 8.05 - Wiadomości z Wilna. 8.20 - Znaki jakości. 8.30 - Słowa. 8.50 - Towary i usługi. 9.00 - Gwiazdy o gwiazdach. 9.30 - Wiadomości z Moskwy. 9.40 - Dziękuję za zakup. 9.50 - Znak jakości. 10.00 - Jesteście świadkami. 10.20 - Film dok. 11.00 - Show. 11.20 - Film dok. 11.45 - Dziękuję za zakup. 12.10 - Podobna się ogląda. 12.30 - Wiadomości z Moskwy. 12.40 - Film fab. "Wielki kawał". 14.15 - Towary i usługi. 14.25 - Dziękuję za zakup. 14.40 - Filmy anim. dla dzieci. 15.00 - Kanał muz. 15.30 - Wiadomości z Moskwy. 15.35 - Patrol drogowy. 15.50 - Podobna się ogląda. 16.00 - Ci, którzy... 16.50 - S. "Dyżurna apteka III". 17.30 - Ja sama. 18.30 - Wiadomości z Moskwy. 19.00 - Wiadomości. Dziś w mieście. 19.15 - **TV Znad Wilni**. 19.45 - Towary i usługi. 19.55 - Film fab. "Nigara". 21.45 - "Baltmedica. Balt-farma. Baltident. Baltopik". 22.00 - S. "Dyżurna apteka III". 22.30 - Wiadomości z Wilna. 22.45 - Ja sama. 23.40 - Film fab. "Dzikie".

VILSAT
17.00 - S. "Tyłko ty". 17.50 - Film fab. "Dni Turbina". 19.05 - Dla dzieci. 19.35 - Program sportowy. 19.55 - Warto odwiedzić. 20.00 - Klajpedka TV. 20.30 - Kalendarz znik. 20.40 - Dla dzieci. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - **Wiadomości (pol.)**. 21.20 -

Warto odwiedzić. 21.30 - Najważniejsze - to dzieci. 22.05 - S. "Tyłko ty". 23.05 - Kalendarz znik. 23.15 - Puls Wilna. 23.30 - **Wiadomości (pol.)**.

1 KANAŁ ROSJI
7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 22.55 - Wiadomości. 7.15 - S. "Jane Eyre". 7.55 - Temat. 8.35 - W świecie zwierząt. 9.15 - Biblioteka domowa. 9.25 - Show gentlemanów. 10.15 - Razem. 13.20 - S. "Tajemnice białego tygrysa". 13.45 - Kłasykne towarzyszy. 14.15 - Zew dżingli. 14.40 - S. "Nowe przygody Sindbada". 15.10 - Do lat 161 więcej. 15.30 - Dookoła świata. 16.20 - S. "Jane Eyre". 16.55 - Pogoda. 17.05 - Godzina szczytu. 17.30 - Go-rączka złota. 18.10 - Człowiek i prawo. 18.30 - Dobranocka. 19.00 - Czas. 19.45 - Film fab. "Leon". 21.45 - Piłka nożna. Hiszpania - Rosja.

ROSYJSKA TV
5.00 - Dzień dobry, Rosjo! 7.35 - Dyżurna jednostka. 8.00 - S. "Santa Barbara". 8.35 - Towary - pocztą. 8.50 - Przedstawiła "Strong". 9.00, 15.00, 18.00, 22.00 - Wiadomości. 14.15 - Gra "Zadzwoncie do Kuzi". 14.30 - S. "Pierwsze pocałunki". 15.30 - Wieża. 15.55 - Pogoda. 16.00 - Teleturmu. 16.30 - S. "Matki, żony, kochanki". 17.30 - Rozmowy. 18.30 - Drobniaki. 18.45 - Dwa fortany. 19.30 - Film fab. "Człowiek zniknął". 21.00 - S. "Agata Christie. Poirot". 22.30 - Jednostka dyżurna. 22.45 - Ścieżka dźwiękowa. 23.40 - Pogoda.

TV POLONIA
7.00 - TV Polonia zaprasza. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport-telegram. 7.40 - Kwadrans z medycyną. 7.55 - Dania do podania. 8.00 - Ko-

szalek Opalek. 8.20 - Teczo-wa bajeczka. 8.30 - "Hrabia Kaczula" - serial anim. dla dzieci. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Polacy w Portugalii. 9.30 - "Człowiek-Cień" - serial sensac. prod. niemieckiej. 11.15 - Twoja lista przebojów. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - Magazyn parlamentarny. 12.30 - "Klan" - serial prod. polskiej. 12.55 - Pocztylon. 13.05 - Tylko Muzyka. 13.30 - Kronika końca wieku. 14.00 - Tylko Muzyka. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - Dialogi z przeszłością. 16.00 - "Klan" - serial prod. polskiej. 16.30 - Szkoła na wesoło. 17.00 - Teleexpress. 17.15 - Przegląd Prasy Polonijnej. 17.35 - Krzyżówka szczęścia - teleturmu. 18.00 - "Najważniejszy dzień życia" - serial prod. polskiej. 18.55 - Polska - Świat. 20.00, 19.10 - Reporter. 19.20 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Prognoza pogody. 20.00 - "Urodziny młodego Warszawiaka" - dramat prod. polskiej (1980). 21.40 - Polska - NATO. 22.00 - Jestem - Halina Frąckowiak. 22.30 - Panorama. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - "Cały pogrzeb na nie" - film dok. 23.45 - Wojna o konsele - reportaż. 0.10 - "Kongul" - film dok. 0.30 - Przegląd Prasy Polonijnej. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - "Plastyczny pamiętnik" - serial anim. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - "Najważniejszy dzień życia" - serial prod. polskiej. 2.30 - Panorama. 3.05 - "Urodziny młodego Warszawiaka" - dramat prod. polskiej. 4.45 - Polska -

NATO. 5.05 - Jestem - Halina Frąckowiak. 5.35 - "Klan" - serial prod. polskiej. 6.00 - W centrum uwagi. 6.15 - Krzyżówka szczęścia - teleturmu. 6.45 - Magazyn kulturalny. 6.25 - Ukryta kamera - program rozrywkowy. 6.45 - "Forever" - serial obycz. 7.30 - Teleshopping. 8.00 - "Miłość i dyplomacja" - serial obycz. 8.25 - "Sunset Beach" - serial obycz. 9.10 - "Siódemka dzieciom" - serial anim. 10.30 - "Wspomnienia z Brighton Beach" - komedia USA (1986). 12.20 - Wieczór z wampirem - talk-show. 13.20 - Ukryta kamera - program rozrywkowy. 13.30 - Teleshopping. 14.05 - "Forever" - serial obycz. 14.55 - "Miłość i dyplomacja" - serial obycz. 15.20 - "Siódemka dzieciom" - serial anim. 16.45 - "Sunset Beach" - serial obycz. 17.35 - "Dziwaczyna z komputera" - serial dla młodzieży. 18.00 - "Oblicza Nowego Jorku" - serial sensac. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - Podaj dalej - teleturmu. 20.00 - "Nie moje dziecko" - dramat obycz. USA (1985). 21.40 - "Adwokat i prokurator" - serial krym. 22.35 - 7 minut - wydarzenia dnia. 22.45 - "Najeżdź się" - serial SF. 23.40 - "Świat pana trenera" - serial komed. 0.05 - "Capital News" - serial obycz. 0.30 - "Dziwaczyna z komputera" - serial dla młodzieży. 1.20 - "Oblicza Nowego Jorku" - serial sensac. 2.00 - 7 minut - wydarzenia dnia. 2.10 - Zoom - magazyn sensacji. 2.35 - Podaj dalej - teleturmu.

NATO. 5.05 - Jestem - Halina Frąckowiak. 5.35 - "Klan" - serial prod. polskiej. 6.00 - W centrum uwagi. 6.15 - Krzyżówka szczęścia - teleturmu. 6.45 - Magazyn kulturalny.

RT17
6.25 - Ukryta kamera - program rozrywkowy. 6.45 - "Forever" - serial obycz. 7.30 - Teleshopping. 8.00 - "Miłość i dyplomacja" - serial obycz. 8.25 - "Sunset Beach" - serial obycz. 9.10 - "Siódemka dzieciom" - serial anim. 10.30 - "Wspomnienia z Brighton Beach" - komedia USA (1986). 12.20 - Wieczór z wampirem - talk-show. 13.20 - Ukryta kamera - program rozrywkowy. 13.30 - Teleshopping. 14.05 - "Forever" - serial obycz. 14.55 - "Miłość i dyplomacja" - serial obycz. 15.20 - "Siódemka dzieciom" - serial anim. 16.45 - "Sunset Beach" - serial obycz. 17.35 - "Dziwaczyna z komputera" - serial dla młodzieży. 18.00 - "Oblicza Nowego Jorku" - serial sensac. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - Podaj dalej - teleturmu. 20.00 - "Nie moje dziecko" - dramat obycz. USA (1985). 21.40 - "Adwokat i prokurator" - serial krym. 22.35 - 7 minut - wydarzenia dnia. 22.45 - "Najeżdź się" - serial SF. 23.40 - "Świat pana trenera" - serial komed. 0.05 - "Capital News" - serial obycz. 0.30 - "Dziwaczyna z komputera" - serial dla młodzieży. 1.20 - "Oblicza Nowego Jorku" - serial sensac. 2.00 - 7 minut - wydarzenia dnia. 2.10 - Zoom - magazyn sensacji. 2.35 - Podaj dalej - teleturmu.

CZWARTEK **24 WRZEŚNIA** LTV

6.30 - Dzień dobry. 8.00 - Film anim. dla dzieci. 8.30 - Zagadki historii. 9.15 - Program dyskus. 9.40 - Zegar Europy. 10.10 - Znaki. 10.35 - "Nakwiza". 11.20 - Magazyn etniczny. 15.00 - Pół godziny rządów. 15.30 - S. "Miłość od pierwszego wejrzenia". 16.00 - Dla domu. 16.30 - Menora. 17.00 - S. "Szkoła manekinów". 17.50 - Wiadomości (ros.). 18.30 - Wiadomości popularnośne. 18.55 - Telekatalog. 19.00 - S. "Miłość od pierwszego wejrzenia". 19.30 - Ekonomet. 19.55 - Perlas. 20.00 - Drogi. Samochody. Ludzie. 20.30 - Panorama. Sport. 21.00 - Film fab. "Umberto D". 22.45 - W świecie kina. 23.10 - Wiadomości wieczorne. 23.20 - Budownictwo.

LNK
6.15 - Teleshop. 6.30 - Poranne koło. 8.30 - S. "Bez domu jest źle". 9.00 - S. "Słoneczne wybrzeże". 9.45 - Film anim. 10.10 - Teleshop. 10.40 - S. "Dzikie serce". 11.25 - Rozmowa Brygida Nilsen. 12.10 - Program "Aukselis". 12.35 - Nasze zwierzęta. 13.00 - S. "Zar młodości". 13.45 - Babie lato. 14.35 - Teleshop. 14.50 - S. "Colt". 15.40 - S. "Dzikie serce". 16.25 - S. "Klinika zachodnia". 17.20 - O koszykowie. 17.30 - Koszykowiec. "Zaligris" (Kowno). "Fenerbach" (Stambul). 19.05 - S. "Cienista niebieska linia". 19.30 - "19.30". 20.00 - N. 14. 20.15 - Film fab. "Nadine". 22.00 - N. 22.30 -

"22.30". 22.45 - S. "Tajemnice Weroniki". 23.10 - S. "Wydział zabójstw". 24.00 - Film fab. "Wczy krwi".

BALTYCKA TV
6.15 - S. "Dallas". 7.00 - S. "Tak świat się kreśli". 7.45 - S. "Esmeralda". 8.30 - S. "Oszustwa". 9.15 - S. "Dynastia II. Colbowie". 10.00 - S. "Komisarz Rex". 10.45 - Brzeg. 11.30 - Tak. Nie. 12.30 - Dla rybaków. 13.00 - Program muz. 14.00 - Bałtycka bomba. 15.00 - Program rozr. 16.00 - S. "Dallas". 17.00 - S. "Tak świat się kreśli". 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. "Esmeralda". 19.00 - S. "Oszustwa". 20.00 - Wiadomości. 20.20 - S. "Komisarz Rex". 21.10 - Brzeg. 22.00 - Jestem z wami. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Dla rybaków. 23.15 - S. "Kryminalne historie". 23.45 - Program ekologiczny. 0.15 - Radiowe show. 0.40 - S. "Komisarz Rex". 1.30-6.15 - DW.

TV3
7.00 - Kanał muz. 7.45 - Teleshop. 8.00 - S. "Los Marianny". 8.45 - S. "Santa Barbara". 9.30 - S. "Uroczy i dzielni". 10.00 - S. "Gracie w opalach". 10.25 - Telegra. 10.55 - Z. E. Gabrenaitis. 11.25 - Kino. 11.40 - S. "Szpital polowy". 12.05 - S. "Wilki powietrzni". 13.00 - S. "Jessica Fletcher". 13.45 - Teleshop. 14.15 - Kanał muz. 15.00 - S. "Trzej przyjaciele i pizzeria". 15.25 - S. "Ryzyer na kółkach". 16.10 - S. "Wina". 16.55 - S. "Santa Barbara". 17.40 - S. "Uroczy i dzielni". 18.05 - Tego jeszcze nie było. 18.10 - S. "Los Marianny". 19.00 - Wiadomości. 19.15 - Nowości spor-

towe. 19.25 - Pogoda. 19.30 - Telegra. 20.00 - S. "Nadzieja Chicago". 21.00 - S. "X-Files". 21.55 - S. "Gość". 22.45 - Wiadomości. 23.00 - S. "Zonaty i z dziećmi". 23.30 - Kanał muz. 0.15 - S. "Kosmos: 1999".

WILEŃSKA TV
12.05 - Towary i usługi. 12.15 - Uczmy się litewskie. 12.25 - **TV Znad Wilni**. 12.55 - "Baltmedica. Balt-farma. Baltident. Baltopik". 13.05 - Kineskop. 14.10 - I paluszki obłiziesz. 14.40 - Towary i usługi. 14.50 - Dziękuję za zakup. 15.00 - Kanał muz. 15.30 - Wiadomości z Moskwy. 15.35 - Patrol drogowy. 15.50 - Podobna się ogląda. 16.00 - Ci, którzy... 16.50 - S. "Dyżurna apteka III". 17.30 - Zrób krok. 18.30 - Wiadomości z Moskwy. 19.00 - Wiadomości. Dziś w mieście. 19.15 - Lekarzy domowy. 19.45 - "London Club". 19.50 - Zrób krok. 20.45 - Towary i usługi. 20.55 - "U. Jablka". 21.25 - Kanał muz. 22.00 - S. "Dyżurna apteka III". 22.30 - Wiadomości z Wilna. 22.45 - Kanał muz. 23.10 - Znak jakości. 23.25 - Film fab. "Grzeszni aniołowie".

VILSAT
17.00 - S. "Tyłko ty". 17.50 - Film fab. "Zwykły cud". 19.05 - Dla dzieci. 19.35 - Program sportowy. 19.55 - Warto odwiedzić. 20.00 - Przedsięwzięcia. 20.15 - Fotoklub. 20.30 - Kalendarz znik. 20.40 - Puls Wilna. 21.15 - Wiadomości (pol.). 21.20 - Warto odwiedzić. 21.30 - Aktualia wileńskie. 22.05 - S. "Tyłko ty".

23.05 - Kalendarz znik. 23.15 - Puls Wilna. 23.30 - Wiadomości (pol.).

1 KANAŁ ROSJI
7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 22.25 - Wiadomości. 7.15 - S. "Jane Eyre". 7.55 - Człowiek i prawo. 8.30 - Dopokil wszyscy w domu. 9.15 - Biblioteka domowa. 9.25 - Te ciekawe zwierzęta. 10.15 - Razem. 13.20 - Film anim. 13.40 - Kłasykne towarzyszy. 14.10 - Dziecięce anegdoty. 14.40 - S. "Nowe przygody Sindbada". 15.10 - Do lat 161 więcej. 15.30 - Dookoła świata. 16.20 - S. "Jane Eyre". 16.55 - Pogoda. 17.05 - Godzina szczytu. 17.30 - Te ciekawe zwierzęta. 18.00 - W poszukiwaniu utraconego. 18.45 - Dobranocka. 19.00 - Czas. 19.40 - Film fab. "Wziewy mnie do jasnej dalii". 21.55 - S. "Trzyznasto mistrzów". 22.35 - Cichy dom.

ROSYJSKA TV
5.00 - Dzień dobry, Rosjo. 7.45 - Dyżurna jednostka. 8.00 - S. "Santa Barbara". 8.45 - Towary pocztą. 8.50 - Świat zdrowia. 9.00, 15.00, 22.00 - Wiadomości. 14.15 - Gra "Zadzwoncie do Kuzi". 14.25 - S. "Pierwsze pocałunki". 15.30 - Wieża. 15.55 - Pogoda. 16.00 - Słabo? 16.30 - S. "Matki, żony, kochanki". 17.30 - Rozmowy. 18.30 - Drobniaki. 18.45 - Dobry wieczór. 19.15 - Film fab. "Pomocnik". 21.05 - S. "Samozwaniec". 22.30 - Dyżurna jednostka. 22.45 - Adamowe jabłko. 23.15 - Pogoda.

TV POLONIA
7.00 - TV Polonia zaprasza. 7.05 - Dziennik krajowy.

7.25 - Sport-telegram. 7.30 - Dzieci takie jak nasze. 7.45 - Zrób to lepiej. 7.55 - Krasnal Tymoteusz - magazyn dla dzieci. 8.25 - "Stawiam na Tolka Banana" - serial dla młodych widzów. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Zwierzolub. 9.30 - "Urodziny młodego Warszawiaka" - dramat prod. polskiej. 11.05 - Polska - NATO. 11.25 - Jestem - Halina Frąckowiak. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - Przegląd Prasy Polonijnej. 12.30 - Regiony szans. 13.05 - Krzyżówka szczęścia - teleturmu. 13.30 - Dialogi z przeszłością. 14.00 - "Najważniejszy dzień życia" - serial prod. polskiej. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.25 - Uczmy się polskiego. 16.00 - Regiony szans. 16.30 - "W kramie władcy smoków" - serial prod. polsko-australijskiej. 17.00 - Teleexpress. 17.15 - Polska piosenka. 17.35 - Sport z satelity. 19.10 - Reporter. 19.20 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Prognoza pogody. 20.00 - "Filomena Marturano", autor: Eduardo de Filippo. 21.25 - Latarnik - magazyn kulturalny. 21.55 - MdM - program rozrywkowy. 22.30 - Panorama. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - "Niedzielne zabójstwo" - serial krym. 23.45 - "Wędrowni przyjaciele, rzecz o Herbercie Hooverze" - film dok. 2.30 - Panorama. 3.05 - "Filomena Marturano",

autor: Eduardo de Filippo. 4.30 - Latarnik - magazyn kulturalny. 5.00 - MdM - program rozrywkowy. 5.35 - Regiony szans. 6.05 - W centrum uwagi. 6.20 - Polska piosenka. 6.40 - Polska - świat 2000.

autor: Eduardo de Filippo. 4.30 - Latarnik - magazyn kulturalny. 5.00 - MdM - program rozrywkowy. 5.35 - Regiony szans. 6.05 - W centrum uwagi. 6.20 - Polska piosenka. 6.40 - Polska - świat 2000.

RT17
6.25 - Ukryta kamera - program rozrywkowy. 6.45 - "Forever" - serial obycz. 7.30 - Teleshopping. 8.00 - "Miłość i dyplomacja" - serial obycz. 8.25 - "Sunset Beach" - serial obycz. 9.10 - "Siódemka dzieciom" - serial anim. 10.30 - "Nie moje dziecko" - dramat obycz. USA (1985). 12.10 - "Adwokat i prokurator" - serial krym. 13.00 - Ukryta kamera - program rozrywkowy. 13.30 - Teleshopping. 14.05 - "Forever" - serial obycz. 14.55 - "Miłość i dyplomacja" - serial obycz. 15.20 - "Siódemka dzieciom" - serial anim. 16.45 - "Sunset Beach" - serial obycz. 17.35 - "Dziwaczyna z komputera" - serial dla młodzieży. 18.00 - "Oblicza Nowego Jorku" - serial sensac. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - Podaj dalej - teleturmu. 20.00 - "Columbo" - serial krym. 21.20 - "Wydział zabójstw" - serial krym. 22.15 - 7 minut - wydarzenia dnia. 22.25 - "Najeżdź się" - serial SF. 23.40 - "Świat pana trenera" - serial komed. 23.45 - "Capital News" - serial obycz. 0.30 - "Dziwaczyna z komputera" - serial dla młodzieży. 0.50 - "Oblicza Nowego Jorku" - serial sensac. 1.30 - 7 minut - wydarzenia dnia. 1.40 - Zoom - magazyn sensacji. 2.05 - Podaj dalej - teleturmu.

„KURIER WILEŃSKI” - TWÓJ PRZYJACIEL - INFORMUJE, DORADZA, POMAGA

Wycieczka do parlamentu

w dni robocze dla grup zorganizowanych
(w tym również ze szkół).

W trakcie wycieczki - wystawa:

„NOWA TRADYCYJNA SZTUKA LITEWSKA”.

Informacja o wstępie: tel. 62 85 51; listę uczestników wycieczki najpierw przesłać faksem 22-45-56 lub pocztą do służby prasowej Sejmu Republiki Litwy:

LR Seimo spaudos tarnyba, Gedimino 53, Vilnius.

Godziny wycieczek do uzgodnienia telefonicznie.

(Zam. 562)

Meble litewskie po cenach producenta

Przyjmujemy indywidualne zamówienia, sprzedajemy na raty.

Vilnius, ul. Manto 3
(Rynek Kalwaryjski).
Tel. 75-32-65



(Zam. 489)

Centrum Szkolenia Rzemieślniczego w N. Wilejce
przyjmuje na kursy krojczych-projektantów lekkiej odzieży
damskiej. Kandydaci powinni mieć co najmniej 3 kategorie
i staż pracy.

Informacja tel. 67-37-58.

(Zam. 560)

DROBNE ZA DARMO



w „Kurierze Wileńskim”

możesz zamieścić drobne prywatne
ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon

Adres, tel.

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.

2056 Vilnius, Laisvės 60,
„Kurier Wileński”, dział reklamy, tel. 42-69-63.

Przedsiębiorstwo
personalne
G. KAMINSKASA



Wykonuje
kamienne pomniki
po przystępnej cenie,
zapewnia wysoką jakość.

Laisvės pr. 1 (obok Policji
Drogowej).

Informacja pod tel. 444-913
(po godz. 19), kom. (8-287)
30843.

(Zam. 512)

Uwaga! Codziennie



Krytyczne dni
i godziny we wrześniu
27, niedziela (3.00-5.00)
28, poniedziałek (17.00-19.00)

KALENDARIUM

* Środa (23.IX) jest 266 dniem
1998 r.

Do końca roku pozostało 99 dni.

* Znak Zodiaku - Waga.

* Imienniny: Bogusława, Tekli.

* Wschód Słońca - 6.06, zachód

- 18.16.

Długość dnia 12 godz. 10 min.

* Księczyk. Nów - od 20 września.

EKRANY

SKALVIJA - II sala - 23-24.09
„Mała syrenka” o 12, 15.30, 23-
27.09 - „W poszukiwaniu Emi” o
11.30, 13.30, 19.30, „Zagada i uro-
da” o 17.10.

LIETUVA - 23-24.09 - „Ma-
ska Zorro” o 12, 16.30; 25-27.09
o 16.15, „Armagedon” o 21.15.
23-24.09 - „Pukanie do bramy
niebios” o 14.45, 19.15; 25-27.09
o 14.30, 21.30.

HELIOS - I sala - 23-24.09 -
„Začimienie” o 12.14, 16, 18.20. II
sala - 23-24.09 - „Kłameczu-
ch, kłameczu” o 15, 19.30, „Jutro
nigdy nie umiera” o 12.30, 17.

PERGALE - 23-27.09 - „Pan
Magu” o 15, 17, 19.

Wideosala „OZO” - Filmy F.
Felliniego: 23.09 - „I statek pły-
nie” o 18.30, 24.09 - „Ginger i
Fred” o 18.30, 25.09 - „Wywiad”
o 18.30; 26, 27.09 - „Próba orkie-
stry” o 15.30; 26, 27.09 - „8 1/2”
o 18.

DRAUGYSTĖ - 23-24.09 -
„Mała syrenka” o 13, 25-27.09 -
„Zaloga statku powietrznego” o
15, „Szybki i martwy” o 18.

Uczę języka angielskiego.

Tel. 41-72-22. (Zam. D-585)

Fachowy masaż.

Tel. 42-74-45 (w pracy),
29-21-27 (w domu). (Zam. D-586)

Tłumaczenie z/n polski, litew-
ski, rosyjski.

Tel. 22-35-39. (Zam. D-587)

Tanio język niemiecki.

Tel. 79-05-50. (Zam. D-588)

Pogoda Z parasolem czy bez ...

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami, bez opadów. W
nocy i rano lokalnie mgła. Wiatr północny, 5-10 m/sk. Temperatura w
nocy 3-8, w dzień 13-18 stopni.

W Wilnie bez opadów. Temperatura w nocy 6-8, w dzień 15-17 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni bez opadów. Temperatura w nocy 2-
7, lokalnie przymrozki do -3 stopni, w dzień 11-16 stopni ciepła.

UWAGA!

Mamy do wynajęcia dwa pokoje po 17 m²
każdy, cztery linie telefoniczne.

Zwracać się: Laisvės pr. 60, Dom Prasy, 11 pię-
tro, pokój 1114, redakcja „Kuriera Wileńskiego”.
Tel. 42-79-01.



ZSA Przychodnia diagnostyczna

- ✦ Porady internisty i leczenie (pracują specjaliści z dyplomem lekarza praktyki ogólnej).
- ✦ Porady chirurga, chirurga proktologa i leczenie. Badanie jelita grubego z użyciem sprzętu niemieckiego (jednorazowa nakładka). Terapia laserowa.
- ✦ Porady psychoterapeuty i leczenie.
- ✦ Masaż leczniczy.
- ✦ Porady i leczenie chorób ucha, gardła, nosa.
- ✦ Porady chirurga naczyń krwionośnych i leczenie.
- ✦ Porady neurologa i leczenie.
- ✦ Leczenie i protezowanie zębów (wykwalifikowani specjaliści, doskonała aparatura, umiarkowane ceny).
- ✦ Diagnostyka i leczenie według metody dr. Foliego (dokładniejsza diagnostyka metodą elektropunktury oraz leczenie preparatami homeopatycznymi, ryndodiagnostyka).
- ✦ Badania w trybie pilnym krwi i moczu, badania biochemiczne krwi (wynik po 5-10 min.). Nowoczesny komputerowy sorter laboratoryjny.
- ✦ Ultradźwiękowe badanie japońskim aparatem „Aloka”, tarczycy, piersi, tkanek miękkich, badania układu urologicznego, narządów płciowych, stwierdzanie wczesnej ciąży, badania rektalne — dokładne badania prostaty, pęcherzyków nasiennych oraz zmian kiszki stolcowej.
- ✦ Endoskopowe badania przewodu pokarmowego, żołądka i dwunastnicy japońskim aparatem „Pentax”. Pracują lekarze najwyższej kategorii: internista, urolog, ginekolog, specjalista endoskopi.
- ✦ Rentgen.
- ✦ Komisje badania stanu zdrowia kierowców, kontyngentu dekretnowanego oraz chętnych nabycia broni palnej.

Przychodnia czynna jest od godz. 8.00 do godz. 20.00 w dniach pracy. Informacja tel.:
62 00 07, 61 76 39. Adres: Didžioji 30, 2024 Vilnius „Przychodnia diagnostyczna”.

Przedsiębiorstwo „Antarktis”
naprawia lodówki w Wilnie, jego
okolicach i na działkach.
Gwarancja - 1 rok.
Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78,
8-299-90213. (Zam. 11)

Inwalida 3 grupy poszukuje pra-
cy w domu.

Tel. 44-56-79. (T-45)

Podzielamy ból pani Danuty LYSKOJT z powodu utraty ukochanej Mamusi

Współpracownicy firmy „Tagatis”
oraz pan Jarosław

Myliđa

Pieczątki, wizytówki.
Laminowanie.
(Szerokość do 1m)
Nadpisy na
kubeczkach,
długopisach,
Nadpisy
na metalu
BRAWERTON®
technologią.

Savanorių pr. 16, Vilnius
Tel. 230962. Tel./faks. 236439



Wydawca
ZSA „Kurier Wileński”

Drukuje SA „Spauda”

Zast. redaktora naczelnego
Krystyna ADAMOWICZ

Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres: kurier_w@post.5ci.lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora
— 42-79-04, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — tel./fax 42-79-49.
DZIAŁY: problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny, życia wsi, stołeczny,
kultury — 42-79-68, literatury i sztuki, polityczny, szkolnictwa i młodzieży, listów
— 42-79-64, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondent
— 42-90-81.

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1113, tel./fax 42-69-63, 42-78-63,
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie
czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżne
z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Julieta
TRYK